

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 237.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 13 października 1928 r.

Rok XXII.

Projekt nowego podziału terytorjalnego Polski.

II.

Jak ma wyglądać prowincja wielkopolska? — Stolicą Poznań.

Dzisiejsze województwo poznańskie pragnie autor znacznie pomniejszyć i ograniczyć do następujących powiatów: Czarnków, Międzybóże, Nowy Tomyśl, Wolsztyn, Leszno, Rawicz, Gostyń, Śmigiel, Kościan, Grodzisk, Szamotuły, Oborniki, miasto i powiat Poznań, Śrem, Gniezno, Wągrowiec, Września, Żnin, Środa i Witkowo (Autor zapomina, że powiat witkowski już dawno przestał istnieć). Województwo to z siedzibą naturalnie w Poznaniu, liczyłoby 1,163,583 mieszkańców.

Województwu kujawsko-chełmińskiemu przydziela autor z obecnego województwa pomorskiego powiaty, Toruń, Chełmno, Grudziądz, Wąbrzeźno, Lubawa i Brodnica; z województwa poznańskiego: Inowrocław, Strzelno i Mogilno; wreszcie z województwa warszawskiego: Włocławek, Nieszawa, Rypin i Lipno. Tak utworzone województwo liczyłoby 948,818 mieszkańców. Na jego stolicę wyznacza autor Toruń, mający o wiele lepsze połączenie komunikacyjne od Włocławka.

Województwo kalisko-sieradzkie miałyby powstać z pozostałej części obecnego województwa poznańskiego i części województwa łódzkiego. Obejmowałoby zatem powiaty: Jarocin, Koźmin, Krotoszyn, Pleszew, Ostrów, Odolanów, Ostrzeszów i Kępno; nadto: Słupca, Konin, Koło, Turzek, Kalisz, Sieradz i Wieluń. Województwo to, którego siedzibą miałyby być Kalisz, liczyłoby 1,287,737 mieszkańców.

Wreszcie województwo łódzkie, zwane dawniej łęczyckiem, mające swoją siedzibę w Łodzi, obejmowałoby powiaty następujące: miasto i powiat Łódź, Brzeziny, Łask, Łęczyca i Piotrków. Ilość jego mieszkańców wynosiłaby 1,155,665.

Na stolicę prowincji wielkopolskiej wyznacza autor Poznań, pisząc, że: „Poznań nie jest wprawdzie największym miastem tej prowincji (jest nim Łódź), ale ze względu na swą starą kulturę, zabytki, uniwersytet, wszechstronnie rozwinięty przemysł i handel, jest naturalnym ośrodkiem gospodarczo-kulturalnym, podczas gdy Łódź lub Bydgoszcz muszą zadowolnić się rolą skromniejszą; pierwsza — stolicy przemysłu włókienniczego, druga — stolicy handlu, zwłaszcza drzewnego”.

Zatrzymaliśmy się dłużej nad projektem prowincji wielkopolskiej, czego nie robimy już dla braku miejsca, o ile idzie o inne prowincje. Streszczamy tylko w najogólniejszym zarysie plan autora.

Prowincja małopolska ma się rozpaść na województwa: krakowskie, tarnowskie, sandomierskie, często-

Kowalski skazany na cztery lata więzienia (domu poprawy.)

Na mocy amnestji karę zmniejszono na 2 lata 8 miesięcy więzienia (domu poprawy.)

Płock, 11. 10. (tel. wł.) Wczoraj o godzinie 11.15 przemawiał obrońca Kowalskiego adwokat Śmiarowski. W mowie swej przypisał powstanie sprawy karnej Kowalskiego specjalnej akcji Kościoła katolickiego. Omawiając zeznania świadków usiłował wykazać nieprawdopodobieństwo i nieprawdę rzekomo w nich zawartą. Stwierdził, że 6 osób z pośród głównych świadków oskarżenia dotkniętych jest histerją i przesadza to w swoich zeznaniach.

Mowa obrońcy Śmiarowskiego trwała do godz. 4 po południu. Następnie zabrał głos trzeci obrońca, mecenas Kobyliński z Łodzi. Przyrównywał on sprawę karną Kowalskiego do prześladowania Hugonotów we Francji. Dalszą część swego przemówienia poświęcił dogmatyce marjawińskiej. O godz. 9.30 odroczone rozprawę. Dziś o godz. 10 dalszy ciąg mowy mec. Kobylińskiego. Wyroku należy się spodziewać w ciągu dnia dzisiejszego.

Płock, 12. 10. (tel. wł.) Po przemówieniu stron przewodniczący udzielił głosu Kowalskiemu, który na wstępie zaznaczył, że czasem największy zbrodniarz zasiadający na ławie oskarżenia ma wiarę u sądu, i wyraził ufność, że i on tę wiarę u sądu znajdzie. Dalej Kowalski zaznaczył, że zgodnie z przepowiednią mateczki Kozłowskiej uważa tę sprawę za dopust Boży i wyjaśnienie sprawiedliwości i prawdy, a zakończył słowami:

— Wierzę z całą ufnością w sprawiedliwość Bożą i waszą jako sądu Bożego sprawowanego przez ludzi. Proszę sąd o uznanie mnie za niewinnego i pozwolenie pracowania dla marjawizmu, który jest tylko powrotem do pierwszych wieków chrześcijaństwa.

Na tem o godz. 4.30 po południu sąd odroczył rozprawę. O godzinie 11-ej

wieczorem przewodniczący odczytał 24 punkty dotyczące winy oskarżonego. Obrońca Kobyliński postawił wniosek uzupełnienia redakcji pytań zdaniem: Wszystkie czyny popełnione były na tle i z pobudek religijnych. Sąd udał się na naradę w kwestii wniosku obrony i wydał decyzję uzupełnienia pytań w myśl tego wniosku.

O godzinie 2.35 po północy sąd wydał następujący

Wyrok:

„W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej sąd, rozpatrwszy sprawę Jana Marji Michała Kowalskiego, uznaje go winnym przestępstw z artykułu 513 pkt. 2 i 515 pkt. 1 Kodeksu Karnego z zastosowaniem ustawy o amnestji i postanowił Jana Marję Michała Kowalskiego, biskupa starokatolickiego kościoła marjawitów w Płocku, skazać za przestępstwa popełnione w stosunku do Osinnówny, Tomasikówny, Fijałkowskiej i Żytkówny na 3 lata więzienia (domu poprawy) ze zmniejszeniem kary o 1/3 na zasadzie amnestji, zaś za przestępstwa w stosunku do Prochnówny na 2 lata więzienia ze zmniejszeniem kary o 1/3, za przestępstwa w stosunku do Niewiadomskiej i Bittnerówny na rok domu poprawy ze zmianą kary o 1/3, łącznie na 4 lata więzienia (domu poprawy) ze zmniejszeniem kary o 1/3, t. j. na łącznie 2 lata 8 miesięcy ze skutkami prawnymi, — tegoż Kowalskiego uniewinnić z zarzutu przestępstwa popełnionego w stosunku do Tomykówny”.

Na zapytanie sądu prokurator wniósł o utrzymanie w mocy względem oskarżonego dotychczasowego środka zapobiegawczego w postaci kaucji w wysokości 1 tys. zł. Sąd po krótkiej naradzie przychylił się do wniosku stron.

Skazany Kowalski pozostaje więc na wolności. Przyjął on wyrok spokojnie.

Polacy na Łotwie ruszają się.

(n) Ostateczny wynik wyborów na Łotwie jest dla nas pomyślny. Zamiast dotychczasowych dwóch przeprowadzili rodacy nasi tym razem 3 posłów. W Rydze, gdzie dawniej wielu Polaków głosowało na socjalistów, liczba głosów polskich wzrosła na 2051, tak samo wzrosły głosy w Latgalji. W Dźwińsku (Dyneburgu) lista polska

znajduje się na drugim miejscu (2988 głosów), bijąc Łotyszów i Rosjan. Na pierwsze miejsce wysunęli się niezawisli socjaliści. W Ilukszcie Polacy zajmują pierwsze miejsce, w Braclawiu drugie. Ogólna liczba głosów polskich w pow. ilukszańskim wynosi 5000, zaś w Latgalji — 8000.

chowskie i śląskie. Stolicami byłyby: Kraków, Tarnów, Radom, Częstochowa i Katowice. Stolicą prowincji miałyby być Kraków. Charakterystycznym jest, że dla swojego podziału autor rozrywa nawet jednolity, śląski teren górniczy, wcielając Lubliniec i Tarnowskie Góry do województwa częstochowskiego.

Prowincja czerwono-ruska ze stolicą we Lwowie ma się dzielić na województwa: przemyskie, lwowskie, sanockie, halickie i podolskie, przyczem stolicą województwa sanockiego ma być naftowy Drohobycz, zaś halickiego Stanisławów. W tym podziale większość polską miałyby wo-

jewództwa przemyskie i lwowskie (ostatnie bardzo kruchą, bo zaledwie 50,2 proc.), pozostałe trzy województwa posiadałyby większość ruską.

Prowincja lubelsko-wołyńska, będąca według słów autora „wynikiem oderwania się Lublina od Krakowa, a Wołynia od Kijowa”, miałyby dzielić się na województwa: wołyńskie, bełskie i lubelskie. Co do województwa wołyńskiego stolicą jego miałyby mieścić się w Równem albo w Kowlu, w każdym razie nie jak dzisiaj w leżącym na uboczu Lucku; stolicą województwa bełskiego miałyby zostać Zamość, lubelskiego oczywiście Lublin. Łatwo wykazać zasadniczy

błąd autora, każące ciążyć Wołyńowi w stronę Lublina. Tylko bowiem Lwów będzie przy sprzyjających warunkach w stanie promieniować należycie na ludność i ziemię wołyńską.

Prowincja wileńska ma się rozpaść na województwa: wileńskie, nowogrodzkie i poleskie, przyczem autor trafnie podnosi, że stolicą województwa nowogrodzkiego powinno zostać w miejsce zabitego deskami Nowogródka, korzystnie położone i kwitnące Grodno, wyłączone z dzisiejszego województwa białostockiego.

Prowincja mazowiecka powinna według autora składać się z czterech województw, a to: z-grodzkiego województwa warszawskiego, obejmującego samą tylko stolicę; z województwa mazowieckiego również ze siedzibą w Warszawie, a obejmującego obok warszawskiego powiaty: Sochaczew, Łowicz, Błonie, Skierniewice, Rawa, Grójec, Mińsk Mazowiecki, Radzymin, Siedlce i Węgrów; dalej z województwa płockiego, wreszcie z województwa podlaskiego z siedzibą w Białymstoku.

Tak zaproponowany podział Rzeczypospolitej pragnie autor widzieć zrealizowanym w roku 1931, to jest po nowym spisie ludności, mającym dostarczyć cyfr skorygowanych i pewnych. Także budżetowy punkt widzenia nie wydaje się autorowi zaporą w urzeczywistnieniu jego projektu, pisze bowiem w zakończeniu, że: „powiększenie ilości województw nie powinno pociągnąć zbyt wielkich wydatków, gdyż równocześnie można znacznie zredukować wydatki na te władze II instancji, których ilość zostałaby zmniejszona do ilości projektowanych prowincji”.

(ab.)

„Gott strafe England“ po litewsku.

Wilno, 12. 10. (tel. wł.) Donoszą z Kowna, że Związek Oswobodzenia Wilna wydał odezwę do społeczeństwa litewskiego, w której nawołuje do zmiany zwykłego pozdrowienia. Pozdrowienie nowe ma brzmieć „Wilno musi być nasze!“ Na to druga strona ma odpowiedzieć „Bóg karze Polskę“. Podobno wkrótce ma wyjść rozporządzenie litewskiego ministerstwa wprowadzające to pozdrowienie w szkołach powszechnych i średnich.

Ten pomysł litewski przypomina nam znane „Gott strafe England“, które, jak wiadomo, smutnie skończyło się dla Niemców.

Grecja zawarła z Serbią przymierze.

Białogród, 12. 10. (AW) Wczoraj zostały ukończone rozmowy Venizelosa z kołami rządowymi jugosłowiańskimi. Venizelos następnie odbył konferencję prasową, na której oświadczył, że przyszło do zupełnego porozumienia między Grecją a Jugosławją. Został podpisany protokół, streszczający wszystkie punkty porozumienia.

Nieuczciwość mści się.

Kierownik budowy zawalonego gmachu w Pradze dostarczał zły cement.

Praga, 12. 10. (tel. wł.) W akcji ratowniczej okropnej katastrofy budowlanej bierze udział ogółem pięć pułków wojska. Według opinii kół fachowych niema żadnej nadziei utrzymania przy życiu nieszczęśliwych ofiar, znajdujących się pod gruzami. Wczoraj wydobyto dalsze dwa trupy, tak, że dotychczasowa liczba zabitych wynosi 35 osób. (Nie są to jeszcze wszyscy, gdyż jak pisma robotnicze twierdzą, na budowli pracowało przeszło stu rzemieślników).

Kierownik budowy zawalonego gmachu inż. Mondl przyznał się do faktu dostarczenia złego cementu pod fundamenty i ściany. Mondla natychmiast aresztowano, chciał on popełnić samobójstwo.

Praga, 12. 10. (tel. wł.) Wczorajszej nocy zdarzył się nowy wypadek zawalenia się domu w dzielnicy Lieben. Położony gmachu runęła. Na szczęście obyło się bez jakichkolwiek ofiar.

Rozłam wśród P. P. S.

„Przedświt” za współpracą z rządem. — „Robotnik” przeciw socjalistycznemu odłamowi Jedyńki.

W Warszawie ukazał się pierwszy numer nowego dziennika socjalistycznego „Przedświt”. Pismo wychodzić będzie przy stałym współdziałaniu ministra Moraczewskiego i byłego działacza P. P. S. Czarkowskiego znanego w partii pod pseudonimem „Leon”. Jako redaktor i wydawca występuje dr. Tadeusz Stępniewski. Redakcja zaznacza, że pismo „będzie organem niezależnej myśli socjalistycznej”, a wydaje go „grupa ludzi, którzy pracują długie lata w szeregach socjalistycznych i zawsze z ruchem wyzwoleniczym proletariatu związani z różnych powodów nie mogli brać czynnego udziału w pracy socjalistycznej”. Redakcja dodaje, że pismo wychodzi „nie celem rozbijania obozu socjalistycznego, lecz pragnie dążyć do konsolidacji myśli socjalistycznej”.

W artykule wstępnym „Przedświt” podkreśla, że wroga postawa socjalistów wobec własnego państwa mogłaby się odbić katastrofalnie na losach Polski. Minister Moraczewski w artykule p. t. „Państwo, rząd i sejm” twierdzi, iż dotychczasowe rozumowanie socjalistów, iż rząd jest zależny od kapitalistów, musi ulegć zrewidowaniu, gdyż największym kapitalistą jest państwo i rząd musi być jemu posłuszny i od niego zależny”.

*

(AW) Prasa warszawska zamieszcza szereg wzmianek w związku z ukaza-

niem się nowego dziennika socjalistycznego. Podobno ukazał się list otwarty posła Jaworowskiego, iż nie należy on do redakcji pisma.

Redaktor Stępniewski w artykule naczelnym „Głosu Prawdy” p. t. „Gdy stara gwardja rusza do ataku” omawia podłoże ideologiczne nowego pisma. Piśmo on między innymi: „Dyktatura pp. Pragerów, Niedziałkowskich, Żuławskich upadła, stara gwardja ideologów i twórców P. P. S., która w swoim czasie uznała, iż czas pozostawić pole pracy młodszemu, zdumiona i zatrwożona ich szaleństwami stanęła z powrotem do pracy i żąda rachunku z gospodarki”.

W „Robotniku” poseł Niedziałkowski, ostro atakuje „Przedświt”. Stwierdza on m. in.: „Oczekiwaliśmy oddawna tego ataku z zewnątrz... wielu z nas bardzo nie przypuszczało tylko jednej rzeczy... że weźmie w nim udział czynny: Jędrzej Moraczewski... P. P. S. pozostanie tym czym było zawsze, a zadania, które chcemy osiągnąć pozostaną zadaniem mas... Twórcy zamęt w ruchu robotniczym, wzmacniacie reakcję z jednej a komunizm z drugiej strony. Wiecie, że przyklasną wam radośnie wszyscy ci, którzy pragnęli złamać socjalizm polski, wiecie wreszcie, że jesteście poprostu socjalistycznym odłamek „Jedyńki”, nieczem więcej”.

Ścisłe związki Reichswehry z bolszewikami.

Reichswehra finansowała budowę fabryki samolotów Junkersa w Rosji.

(n.) Poseł socjalistyczny do Reichstagu, Künstler, wygrzebał niesłychaną sensację i ogłosił ją na łamach berlińskiego „Vorwärtsu”. Jest to tekst umowy zawartej w sprawie budowy fabryki samolotów w Rosji przez zakłady Junkersa, przyczem ministerjum Reichswehry zobowiązało się do wypłacenia zakładom Junkersa 40 milionów marek gotówką, oraz do udzielenia im kapitału zakładowego na budowę tej fabryki. Umowa, zawierająca zamiast nazwisk prawdziwych tylko anonimy, datowana jest dnia 15 marca 1922 r. i była,

jak zapewnia poseł Künstler, pisana w gmachu ministerjum Reichswehry. Suma zasiłku dla bolszewików wynosi w przeliczeniu 21 milionów marek.

Kilkunastu wyższych oficerów Reichswehry udało się za paszportami, wystawionymi na fałszywe nazwiska do Rosji. Poczci, można snuć różne domysły.

Prasa nacjonalistyczna zawrzała strasznym gniewem przeciwko Künstlerowi i jego „towarzyszom”. Zarzuca się socjalistom jawną zdradę stanu...

Drobne wieści.

Uniwersytet w Helsinkach obchodzi swój 100-letni jubileusz istnienia. Uniwersytet powstał po spaleniu się miasta Turku i przeniesiony został do Helsinków.

*

Nowe banknoty 50-litowe wypuszczone zostały w Kownie. Po jednej stronie mają podobiznę pioniera niepodległościowego ruchu Bassanowicza, po drugiej wieżę katedry wileńskiej.

*

Angielska para królewska powróciła do Londynu, przejeżdżając przez miasto. Grupa bezrobotnych usiłowała urządzić demonstrację. Policja z trudem zdołała rozprężyć demonstrantów.

*

W Moskwie odbyła się konferencja w sprawie kampanji przedwyborczej do Sowietów. Przewodniczył Kalinin. Z przemówieniami wystąpili Jenukidze i Kaganowicz. Obaj stwierdzili, że partja musi wyteżyć wszystkie siły, aby przezwyciężyć obecną ciężką sytuację na wsi.

*

Litwa podpisała układ handlowy z Finlandją, na zasadzie największego uprzywilejowania.

Przed ogromną powodzią w Indjach.

Donoszą z Bombaju o wielkim niebezpieczeństwie, które grozi miastu Hyderabad. Zagroza mu wylew rzeki Muzy. Jeżeliby on nastąpił, tysiące mieszkańców poniosłoby śmierć, jak to już było w roku 1908.

Miljon dolarów dla prześladowanych w Meksyku.

Na 46-ym zjeździe w Cleveland „Rycerze Kolumba” postanowili prowadzić nadal akcję pomocy dla katolików meksykańskich i protestować przeciwko wydarzeniom, które są krzywdą dla całego Kościoła katolickiego i dla katolików wszystkich krajów. Stwierdzono dalej, że dotychczas wydano milion dolarów na wsparcie dla uciekinierów meksykańskich i że rozpowszechniono 5 milionów ulotek o Meksyku.



Pamiętajcie, matrony i panny, Na czym cała się mądrość opiera: Do miednicy, do prania, do wanny, Zawsze tylko brać MYDŁO REGERA

Robotnicy łódzcy stanowczo odrzucają 5-proc. podwyżkę. Przemysłowcy zaś podwyżki tej udzielić chcą tylko z zastrzeżeniem.

Łódź, 12. 10. (tel. wł.) Strajk w przemyśle włókienniczym w Łodzi zatacza coraz szersze kręgi. Odbędzie się posiedzenie przedstawicieli wszystkich gałęzi przemysłu łódzkiego, na którym omawiana będzie sprawa rozwinięcia strajku. Związki klasowe poinformowały o tem ministra pracy i oświadczyły, że stanowczo odrzucają propozycję podwyżki 5-procentowej oraz prowadzić będą akcję strajkową nadal. Wczoraj przemysłowcy nadesłali odpowiedź swoją na propozycję ministra Jurkiewicza, oświadczając, że gotowi są udzielić podwyżki 5-procentowej według życzenia rządu oraz zawrzeć umowę ze związkami robotniczymi, lecz uważają za swój

obowiązek zaznaczyć, że dla uniknięcia powtórzenia się niepożądanych wstrząsów gospodarczych uzależniają podwyżkę od zawarcia umowy na okres najdłuższy.

Związki zawodowe zwołały na dziś liczne wiece robotnicze w celu informowania robotników o położeniu. Związki chrześcijańskie powzięły uchwałę nawoływania do strajku powszechnego. Podobne rezolucje powziął związek „Praca”, jak również związek pracowników instytucji użyteczności publicznej, który postanowił poprzeć włókienników. Strajku powszechnego domaga się też robotnicy przemysłu pluszowego.

Zeppelin nad Atlantykiem.

W niedzielę spodziewają go się w Nowym Jorku.

Berlin, 11. 10. (godz. 10,15 wieczorem). Wobec silnych prądów przeciwnych statek powietrzny „Hrabia Zeppelin” znajdujący się od godziny 7,45 rano w drodze do Ameryki zmuszony został do zmiany kierunku. Popołudniu przelatywał nad południową Francją (Lyon-Marseille), następnie leciał wzdłuż wschodniego wybrzeża hiszpańskiego. O godz. 8 wieczorem znajdował się nad Barceloną.

Paryż, 12. 10. (godz. 7,00 rano). Według otrzymanej wiadomości przedstawiciela pisma „Le Journal” z Casablancą (w Afryce Północnej) tamtejsza stacja radiowa odebrała wiadomość iskrową z Zeppelina, według której na statku wszystko normalnie funkcjonuje. O północy projektowany jest przelot nad Azorami.

Balón zabrał z sobą pocztę ogólnej wagi 5 tys. kilo i radjostację. W No-

wym Jorku karty wstępu na powitanie Zeppelina na lotnisku Lakehurst są już rozsprzedane.

Berlin, 12. 10. (godz. 9 rano). Silne prądy przeciwnie zmusiły Zeppelina do zmniejszenia szybkości jazdy, która ostatnio wynosiła 70 klm. na godzinę. Około północy statek powietrzny znajdował się 80 klm. od Walencji. Statek amerykański „New York” podchwycił telegram iskrowy Zeppelina, według którego dopiero o godz. 2-jej rano osiągnięto otwarte morze, tak, że obecnie statek szybuje nad Atlantykiem. Podróż potrwa przeszło 70 godzin.

Waszyngton, 12. 10. (radio). Departament wojny zarządził eskortowanie Zeppelina przez samoloty amerykańskie. Na lotnisku w Lakehurst oczekiwać będzie statek powietrzny sekretarz stanu Kellogg.

Inwestycje państwowe w przyszłym roku budżetowym.

Na rozbudowę Gdyni wyznaczono 13 milionów zł.

Warszawa, 12. 10. (tel. wł.) Z preliminarzy budżetowych poszczególnych ministerstw wynika, że ministerstwo przemysłu i handlu przeznaczyło na cele inwestycyjne przeszło 26 mil. zł., z czego na dalszą intensywną budowę portu w Gdyni 13 mil. zł., na budowę szkoły morskiej w Gdyni oraz gmachu państwowego instytutu geologicznego łącznie 1.700 tys. zł. Na oświatę rolniczą przeznacza budżet 8.217 tys. zł., na podniesienie produkcji rolnej w kraju zaś imponującą sumę 21.207 tys. zł. W

ministerstwie poczt i telegrafów preliminarz przewiduje sumę 7.282 tys. zł. na budowę gmachów urzędowych, a 17.867 tys. zł. na budowę linii telegraficznych i telefonicznych. Ministerstwo komunikacji przewiduje inwestycje kolejowe w bardzo szerokim zakresie, mianowicie za sumę 336.300 tys. zł., z czego na budowę linii kolejowych przypada 124.660 tys. zł. Pozatem zaakceptowano 5.590 tys. zł. na inwestycje w żegludze powietrznej

Wielki pożar u Tietza w Berlinie. Pożar umiejscowiono.

Berlin, 12. 10. (tel. wł.) Wczoraj w południe około godziny 2 wybuchł pożar w jednym z największych magazynów berlińskich „Domu Towarowego Tietza” przy ul. Lipskiej. Pożar szybko się rozszerzył. Wśród kupujących wybuchł popłoch. Natychmiastowa akcja ratownicza odniosła pożądany skutek i pożar umiejscowiono. Na miejsce wybuchu pożaru przybyło przeszło 50 wozów straży pożarnej. Pożar powstał wskutek smyku (krótkiego spięcia).

Katastrofa kolejowa w Jugosławii.

Białogród, 12. 10. (tel. wł.) Na linii Białogród — Kalgero zderzył się dzisiaj

ociąg towarowy z pociągiem osobowym. Dziesięć osób zostało ciężko rannych; 1 osoba zabita.

Nowy Jork, 11. 10. (tel. wł.) Znany lotnik amerykański Lewine samolotem „Miss Columbia” startował na lotnisku, ażeby polecieć przez ocean do Włoch. Jednakowoż lotnik w drodze zawrócił wobec złych warunków atmosferycznych.

GRAMOFONY

salonowa — na na dogodniejszych warunkach
Jerzy Dziembowski
Bydgoszcz, Plac Wolności 1. 5410

Listy z Rumunii.

Wycieczka do Transylwanii.

(Od własnego korespondenta).

Braszow, w październiku.

Kiedy do przełęczy Predealskiej droga stale ale łagodnie się podnosi, po dawnym węgierskim zboczach Karpat automobil nasz zjeżdża na płaskowyż transylwański jedną spadziastą serpentyną. Po pół godzinie jazdy wjeżdżamy do Braszowa, dawnego Brassó (po węgiersku) albo Kronstadt (po niemiecku). Przy wjeździe do miasta brama triumfalna z napisem: „Bine atzi venit“ (Witamy was). Po obu stronach ulicy stoją banderje konne zamownych chłopów rumuńskich z okolicy. Mają wspaniałe zawadjacko na ucho spuszczone czapy baranie i niezwykle bogato haftowane koszule. Każda banderja ma swego dowódcę i swego chorążego. Za czasów węgierskich nie wolno im było mieć chorągwi o kolorach rumuńskich. To też każda banderja wybierała sobie jeden z trzech kolorów rumuńskiego sztandaru: ta błękitny, ta żółty, a tamta czerwony... Stary to obyczaj transylwański te konne banderje: trudno o lepsze przysposobienie wojskowe kawalerzystów!

Wjeżdżamy na wielki plac przed gimnazjum im. biskupa Szaguny, wybitnego działacza narodowego rumuńskiego w Transylwanii. Pamiętać trzeba, że Rumuni transylwańscy są w większości unitami. Mają oni wielkie zasługi w dziele odrodzenia rumuńskości tego kraju poczynając od roku 1848-go. Na rynku witają nas małżonki i córki dzielnych kawalerzystów, którzy przez całe miasto sznur naszych samochodów eksportowali. Rumunki z najbliższych okolic Braszowa noszą jeszcze staro-rumuńskie stroje, składające się z białej bluzy haftowanej, wzorzystej atlasowej sukni, złotem szytego pasa i białego woalu na głowie. Muzyka zaczyna grać i wkrótce wszyscy — gospodarze i goście — tańczymy na wielkim „placu „horę“.

Po bankiecie wyszedłem trochę na ulicę. Braszow wcale nie jest podobny do miast starej Rumunii, przypomina miasta węgierskie lub południowo-niemieckie. Szyldy wypisane są w trzech językach: rumuńskim, niemieckim i węgierskim. Liczy Braszow 60.000 mieszkańców, z czego na każdą narodowość przypada jedna trzecia. Podobna zupełnie sytuacja jest w Sibiu Hermannstadt) lub w Sighisoara (Szegešvar). Rumuni mają przewagę w miastach położonych dalej na zachód, jak Cluj lub Alba-Julia, ale na pograniczu Węgier taki Arad lub Oradea-Mare są miastami w połowie węgierskimi, a na drugą połowę przypadają Rumuni, Żydzi i Niemcy. Wieś jest w Transylwanii prawie wszędzie rumuńska za wyjątkiem właśnie okręgu Braszow-Sighisoara - Sibiu, gdzie jest spo-

ro Sasów, oraz biegu górnej Aluty, gdzie mieszkają Szeklerzy (Węgrzy), już od wieków tu siedzący.

Zmieniam w banku niemieckim pieniądze i wdaję się z bankierem w rozmowę. Bierze mnie za Francuza i zaraz zaczyna mnie „agitować“: wymyśla na rumuńskie porządki, na łapownictwo rumuńskich urzędników i na nietolerancyjność ich administracji. Weiska mi zaraz druk zawierający uchwały zjazdu Sasów świeżo odbytego w Sibiu. Na wniosek p. Rudolfa Brandscha, posła mniejszościowego do parlamentu bukareszteńskiego, zjazd uchwalił szereg uchwał domagających się: subwencji państwowej dla szkolnictwa niemieckiego, autonomii tegoż szkolnic-

stwa, używalności języka niemieckiego w sądach, reprezentacji proporcjonalnej Sasów rumuńskich w urzędach, wreszcie specjalnej ustawy gwarantującej prawa mniejszości narodowych w Rumunii.

Takie są żądania Sasów transylwańskich, którzy z natury położenia geograficznego nie mogą wysuwać żadnych postulatów separatystycznych. Jest ich tu około 250.000. Podobne żądania stawia 400.000 Szwabów w Banacie, oraz około 100.000 Niemców zamieszkujących Bukowinę, Besarabję i Dobrudżę. Ogółem Niemcy stanowią około 4,4 proc. ludności wielkiej Rumunii. Nie oni są przecież mniejszością niebezpieczną. Są nią Węgrzy, których jest około 1.300.000 (8,8 proc.). Nie są to cyfry dokładne, bo od końca wojny nie przeprowadzono jeszcze w Rumunii spisu ludności.

Siedząc w kawiarni zagadnąłem jakiegoś eleganckiego pana czytającego

Niemcy wszędzie pierwsi...

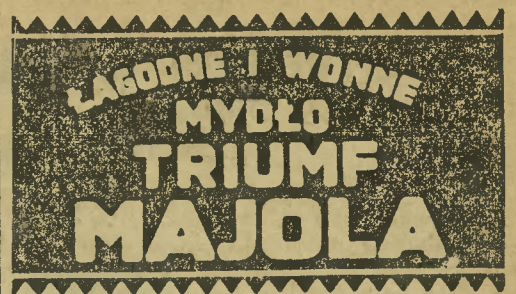
(AW) Donoszą z Nankinu, że przybył tam pierwszy przedstawiciel dyplomatyczny przy nowym rządzie chińskim. Jest nim dr. Wagner, radca poselstwa niemieckiego w Chinach. Poseł włoski ma opuścić w najbliższych dniach Pekin i udać się również do Nankinu.

Warto przypomnieć, że wszędzie, gdzie chodzi o wziętactwo lub ratowanie zagrożonych interesów — Niemcy zawsze są pierwsi. Tak samo było w listopadzie 1918 roku w Warszawie. Jeszcze Naczelnik Państwa Józef Piłsudski stółka nie zagrzał, już miał na karku Kesslera...

Monarchiści ofiarowali marszałkowi Piłsudskiemu koronę.



— Ciekawym, czy wdepnie?



„Brassoi Lapok“, miejscowy dziennik węgierski. Dowiedziawszy się, że jestem Polakiem, wdał się mój Węgier chętnie w rozmowę. O Rumunii mówił z lekceważeniem; Rumunom transylwańskich odmawiał prawa przynależności do narodu rumuńskiego; twierdził, że naród węgierski w granicach korony św. Stefana był i jest logiczną „całością moralną i ekonomiczną“, że Chorwaci, Słowacy i Rumuni transylwańscy — to tylko „pod-narody“... Nie przekonał mnie wcale mój Węgier. Można zrozumieć stan psychiczny Węgrów, można im współczuć, niemię potrzeba mówić im przykrości, ale zgadzać się na ich tezy — to dać rację Niemcom na Śląsku Górnym lub w „korytarzu“... Historia ostatnich dziesięciu lat rozdzieliła drogi narodów polskiego i węgierskiego. Drogi te nie są dziś równoległe. Nie możemy i nie pójdziemy dziś z Węgrami pod rękę.

Nazajutrz wybraliśmy się na wycieczkę do zamku Bran. Znajduje się on o trzydzieści kilka kilometrów na zachód od Braszowa. Zbudowali go w XIII-ym wieku... Krzyżacy, sprowadzeni tu w roku 1211 przez króla węgierskiego Andrzeja II-go. Chciał wówczas król węgierski aby Zakon niemiecki kolonizował okolice Braszowa i bronili jednocześnie posiadłości węgierskich od najazdów książąt moldawskich i włoskich... Podobne zamiary żywił Konrad mazowiecki kiedy w roku 1225 sprowadził Krzyżaków nad Wisłę. Ale królowie węgierscy szybciej się na Krzyżakach poznali i okazali się energiczni: kiedy Zakon próbował tu tworzyć własne państewko — zmuszony został do odejścia. W razie przeciwnym mielibyśmy dziś rodzaj Prus wschodnich pod Karpatami.

Zameczek w Branie kilka razy był restaurowany. Po wojnie miasto Braszow podarowało go królowej Marji, która go urządziła w stylu staro-wiecznych siedzib pogranicznych. Spoglądając z okien swego na stromej skale osadzonego kasztelu ma Królowa Marja rozległy widok i na Karpaty, i na ludną równinę braszowską. Drobnym upominkiem w stosunku do jej zasług wobec Rumunii jest zamek Bran. Bo interwencja Rumunii po stronie Aljantów, która do zjednoczenia Rumunii doprowadziła — jej w dużym stopniu jest dziełem.

Kazimierz Smogorzewski.

Dr. Antoni Marczyński.

105

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

— Trzynastka niektórym ludziom nie przynosi szczęścia — ruszył konceptem Izaak i staniającemu się na nogach więźniowi potrząsnął przed nosem przekazem na owe trzynaście tysięcy dolarów. — Oto feralna trzynastka — dodał.

Jimowi nagle się pociemniało w oczach. Zjadliwie uśmiechnięte twarze Izaaka, Kinczela, Foxa oraz stojącego agenta zlały się razem. utworzyły potworny pysk jakiejś bestji apokaliptycznej.

Wyśunął się z rąk oprawców i runął jak kłoda na dywan, głową do stóp nieubłaganych prześladowców... Nie uczył już mściwego kopnięcia Foxa, ani nie dosłyszał jego ostatniego rozkazu:

— Wynieść to — powiedział Harry z nieopisaną wzgardą — jeśli zdechł, przywiązać kamień do łba i na dno za-

toki, jeśli zemdlął tylko, wrzucić do lochu i czynić jak przykazałem... A teraz precz z tem ścierwem!...

XXV.

Upłynęło kilka miesięcy, w ciągu których nie wydarzyło się nic takiego, coby wskazywało, że nieuchwytna, świetnie zorganizowana szajka handlarzy żywym towarem rozwija w dalszym ciągu swą zbrodniczą działalność, przynajmniej na terenie wschodnich Stanów. Tylko z Polski, z Rumunii, z państw nadbałtyckich nadchodzą wiadomości o nowych, masowych zaginięciach młodych dziewcząt, lecz tu panował spokój. Zagadka zniknięcia Betty Traveler nie została wyjaśniona mimo usilnych starań takich osób policji nowojorskiej jak Prawn oraz Tinsel, ale z drugiej strony kroniki policyjne nie notowały innego, podobnego wypadku. To też dyrektor Grimshaw odetchnął z ulgą, na aktach sprawy Betty Traveler i Michał Kinczel, false Roger Nick, lub Matthew Brown namalował czerwonym ołówkiem wymowny pytańnik, schował całą teczkę do osobnej szuflady biurka, gdzie podobnie tajemniczych, a niewyjaśnionych „kawalków“ spoczywała więcej, poczem z właściwą sobie energią zabrał się do „osuszania“ miasta i sta-

nu New York. I tu odwróciła się karta szczęścia dla Jamesa Prawna, który miał takiego pecha do handlarzy żywym towarem. W bardzo krótkim czasie stał się postrachem przemysłowców alkoholi, zbierał premję za premją, odznaczenie za odznaczeniem, spychając coraz widoczniej na plan drugi szczęśliwego przedtem rywala. I jak kilka miesięcy temu wszystkie dzienniki wychwalały pod niebiosa Tinsela, „najgenialniejszego detektywa Stanów“, tak obecnie nazwisko Jamesa Prawna nie schodziło z szpałt czasopism, ku niemałej zawiści Tinsela i wściekłości Ironfielda.

Wojna domowa w Chinach zmusiła firmę Jefferson and & do zlikwidowania kilku nowo-założonych przedsiębiorstw, a tem samem do zwolnienia dość znacznej armji pracowników. Na pierwszy ogień akcji redukcyjnej poszli pracownicy najmłodszy latami służby, w tej liczbie dwaj przyjaciele z law szkolnych, inżynierowie Kazimierz Pułaski oraz Andrzej Ordęga. Nie mogąc na wybrzeżu Chin znaleźć odpowiednich posad, porozumieili się listownie z Janem Ordęgą i powrócili do Stanów, gdzie przy poparciu wpływowego Wolfsona seniora mieli lepsze widoki. Pierwszy przybył do New Yorku Orde-

ga, bowiem Pułaski, który zdołał coś niecoś zaoszczędzić pieniędzy, nie chciał pominąć okazji do zwiedzenia cudnej Kaliforniji i zamierzał na to poświęcić dziesięć do czternastu dni.

W New Yorku czekała Andrzeja radosna niespodzianka, spotkanie z siostrą, którą za straconą od dawna uważał. Bo Jan niezbyt do pisania skory, ograniczył się do zawiadomienia brata o śmierci ojca oraz do przestania mu czekać na koszty podróży przez Ocean Spokojny. Poza tem chciał obojgu zrobić prawdziwą niespodziankę, tak, że ani Andrzej nie wiedział o odnalezieniu się zaginionej siostry, ani z drugiej strony Marja nic nie wiedziała o zapowiedzianym przyjeździe młodszego brata. A Jan Ordęga, autor tego figla obserwował radosne powitanie się rodzeństwa z łzą w oku; skrzywdzony przez los srodze, nie myślał już o własnym szczęściu, nie wierzył, aby miało jeszcze kiedy go spotkać i cieszył się szczerze ich szczęściem. marzył tylko o tem, by im jasne życie stworzyć.

Właśnie otwierało się przed nim pole do działania w tym kierunku. Marja zaręczyła się ze swym zbawcą, Robertem Wolfsonem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Rozłam w Polskiej Partji Socialistycznej jest już faktem dokonany.

Pepesowcy twierdzą dotąd uporczywie, że wszelkie pogłoski o mającym nastąpić w P.P.S. rozłamie są bezpodstawne. Sądzą widocznie, że różnice wewnętrzne dadzą się jeszcze zakłajstrować, choć wiadomo było, że różnice te na tle stosunku do rządu były bardzo poważne. Oficjalne przedstawicielstwo socjalizmu polskiego opowiedziało się — jeszcze ostatnio na zjeździe Rady Naczelnej — za podtrzymaniem zasadniczej opozycji wobec rządu. Tymczasem poważny odłam socjalistów, nie zadumionych zupełnie teoriami marksistowskimi, a życzących dobrze Ojczyźnie, takiej opozycji jest przeciwny. Walkę przeciw zatwardziałym opozycjonistom rozpoczęła grupa warszawska P.P.S-u z posłem Jaworowskim na czele, którą jednak kierownictwo partii lekceważyło. Aż wreszcie bomba pękła — jak sam „Robotnik” się wyraża. Tą bombą jest ukazanie się nowego dziennika socjalistycznego w Warszawie pod tytułem „Przedświt”. Pelen dotychczas tupetu „Robotnik” widocznie tak się tym faktem przeraził, że zamieścił gwałtowny artykuł przeciw ministrowi Moraczewskiemu, który jest stałym współpracownikiem nowego pisma. Artykuł sam nie zawiera żadnych rzeczowych argumentów na obronę dotychczasowego kierunku i potępienie nowego, ale warto z niego przytoczyć następujące uwagi:

„Oczekiwaliśmy oddawna tego ataku z zewnątrz. I przyszedł on z zewnątrz. Wielu z nas, bardzo wielu, nie przypuszczało tylko jednej rzeczy; nie przypuszczało — pomimo wszystko — że wzmęcie w nim udział czynny Jędrzej Moraczewski...”

W dalszym ciągu czytamy tam, że nowy kierunek w socjalizmie wywoła zamęt w ruchu robotniczym i wyjdzie na korzyść komunizm. Pewnie nie więcej jak radykalizm dotychczasowego kierunku! Wreszcie nazywa twórców nowego kierunku

„socjalistycznym” odłamek
Jedynki —

w czem niezawodnie ma rację.

Nowy kierunek w „Przedświcie” zapowiada „pogłębienie ideologii socjalistycznej”. Właściwy program zawarty jest w następującym zdaniu:

„My, wierzący w uspołecznienie narzędzi pracy musimy popierać wszelkie

kroki, zmierzające do rozwoju sił produkcyjnych kraju...”

Nie zapalamy się ani do jednego ani do drugiego kierunku socjalistycznego, choć wolimy ten, który pragnie „rozwoju sił produkcyjnych kraju” niż ten, który w Brukseli nie znalazł ani słowa na obronę Polski — wobec ataku jej socjalistycznych wrogów.

My chrześcijańscy demokraci, zwracając z obowiązku uwagę na to, co się

Wymiana żon na jeden miesiąc.

Z Węgier donoszą pisma o zabawnej prawdziwie nowoczesnej komedji małżeńskiej, jaką zainscenizowali dwaj wieśniacy z okolic Tiszy. Dwaj parobcy zakochali się każdy w żonie drugiego, zamiast jednak zastosowania zwykłego w takich razach systemu rozstrzygnięcia podobnej sprawy na pięść czy na noże, rozpatrzyli ją polubownie, przy szklance wina, doszedłszy do wielce oryginalnego postanowienia. Zdecydowali się mianowicie zamienić żonami bez uciekania się jednak do kosztownych zabiegów rozwodowych. Urządzono poprostu festyn, na który zaproszono

w obozie socjalistycznym dzieje, musimy sobie tem silniej postanowić: dążyć do stworzenia potężnego ruchu robotniczego, oparłego o niewzruszone zasady wiary, a uzgadniającego interesy warstw robotniczych z interesami państwa i naodwrot. Dzięki Bogu zrozumienie tej potrzeby przenika do coraz szerszych warstw robotniczych i ogarnia także ich przywódców.

Niebezpieczeństwo jest wielkie, komunizm puka coraz gwałtowniej do drzwi Ojczyzny naszej. Odpór dać mu może tylko wspólny wysiłek uświadomionego robotnika polskiego, który poparcie znaleźć winien w tej walce ze strony całego dobrze myślącego społeczeństwa.

całą okolicę, zaś po uczcie obie młode kobiety udały się do nowych swoich domów, każda wraz z pierwotnym swoim pościelami: krową i dwoma prosiakami. Okazało się jednak, że próba ta nie trwała dłużej niż miesiąc. Obydwaj mężowie przekonali się po jego upływie, że lepiej było każdemu z legalną jego małżonką, a kobiety również chętnie wróciły do prawowitych swych małżonków, dzięki czemu życie obu pogodzonych w ten sposób par potoczyło się po czasowej tej wymianie w sposób najzupełniej zadowolający.

Trzecia tragedia uczniowska w tem samym gimnazjum niemieckim.

Z Berlina donoszą:

Już po raz trzeci w tak krótkim czasie wydarzyła się w „Koenigstaedische Oberrealschule” tragedia uczniowska. Przed kilku tygodniami uczeń ósmej klasy Schumann groził rewolwerem nauczycielowi i kolegom; z trudem go obezwładniono. Krótco potem 14-letni syn nauczyciela szkoły powszechnej Schulza, uczeń tej samej „Koenigstaedische Oberrealschule” zaginął na dwa dni z powodu nałożenia nań kary 1-godzinnego aresztu.

Od piątku zaś, 21 września Bernard Jansen, również uczeń wymienionej szkoły, znikł bez pozostawienia jakiegokolwiek śladu po sobie. Jansen wiedział, że jego promocja jest wątpliwa. Dokładnie dowiedział się w piątek, że promocji nie otrzyma. Koledzy jego wyczytali w notesie nauczyciela gimnastyki noty Jansena.

Dzień przedtem Jansen nie okazywał żadnego wrzucenia — były to dwa dni

przed jego urodzinami — kończył lat 18. Od piątku jego zachowanie zmieniło się radykalnie. Wzburzony opuścił przedwcześnie lekcję gimnastyki i udał się do domu. Chłopeu dano klucz do mieszkania, bo ojca w domu nie było, a matka czyniła zakupy. W drodze do domu odwiedził Jansen szewca, któremu winien był 1 markę. W domu odłożył Jansen swoje książki i oddał je szybko. Znajomy jego zauważył go krótko potem w pobliżu bramy królewskiej. Było to w piątek o godz. 6-tej wieczorem.

Od tej chwili ślad po chłopcu zaginął.

Prezydjum policji, powiadomione o wypadku, poruszyło wszelkie środki, by młodzieńca odnaleźć. Bezskutecznie.

Aż wreszcie..

W piątek, 28 ub. m. krótko po godzinie 13 (pierwszej po poł.), znajdował się w drodze inspekcyjnej, którą odbywał

pacyfistycznie usposobieni i chwilowo radujemy się postępami ducha ludzkiego, myśląc o tworzeniu, a nie o zagładzie.

Czy Napoleon przyspieszyłby rozwój lotnictwa? Co powiedzieliby wielcy ludzie zeszłych stuleci, gdyby znaleźli się nagle na świecie dzisiaj, w obliczu zwycięstw techniki ludzkiej nad nieubłaganymi, zda się, prawami natury?

Jedni zadają sobie te lub tym podobne pytania, na które tyle jest odpowiedzi, że niema właściwie żadnej. Inni tłoczą się w kolejce na schody, prowadzące naokoło największego samolotu świata — płatowca-lodzi „Rohrbach-Romar”. Rozpiętość skrzydeł tego olbrzyma wynosi prawie czterdzieści metrów; zbudowany jest cały z duraluminium; w skrzydłach mieści się zapas benzyny na z górą 10 tysięcy kilometrów. Trzy motory „BMW”, o sile do 770 koni każdy i podwójnych śmigłach, zmontowane są na skrzydłach. Tułów — to zupełnie kadłub statku i do tego celu przeznaczony: może się utrzymać na wodzie, nawet podczas gwałtownego falowania. W kadłubie: normalne dwa miejsca pilotów, kabina telegrafisty, dwie dla dwunastu pasażerów, miejsce na boya, toaleta i pomieszczenie dla bagaży. Na wygodnych fotelach można spać aż do Yokohamy, a tam przesłać się do „fruującego baru” Farmana, z prawdziwymi kabunami sypialnymi, nie gorszemi od japońskich ekspresów.

Widzimy całą orgę motorów o paru, wielu, nawet kilkunastu cylindrach w najrozmaitszych formach i

rowerem, strzelec Heinemann nad brzegiem pobliskiego jeziora.

W pobliżu willi dziennikarza Kaizera ujrzał on nagle zwłoki, płynące w trzelnie. Zawiadomiony o zamierzonym zbadaniu zwłok syn dziennikarza stawił Heinemannowi do dyspozycji motorówkę. Obaj mężczyźni zaczęli wydobywać trupa; wyciągnęli go niebawem.

Zwłoki znajdowały się w stanie silnego rozkładu. Głowa poraniona była w kilku miejscach.

Zwłoki przyholowano do brzegu i umieszczono w kostnicy w Friedhofshalle. Trup leżał w wodzie 6 dni. Pokalenia pochodzący, jak się upewniono, od uderzeń śrub przejeżdżających motorówek. Tak wygląda trzecia tragedia uczniowska, rozegrana w stosunkowo krótkim czasie.

A jakie jest podłoże wszystkich trzech tragedii?

Wybujała ambicja, zarozumiałość, przeczulenie i zbytnia swawola szkolnej młodzieży. Zawiniła tu dużo wojna, zawiniła zbyt powierzchowna dbałość rodziców i szkoły o wychowanie współczesnej młodzieży.

Potrójne smutne wydarzenie źle świadczy o szkole niemieckiej! (Z)

Z Prus Wschodnich.

Germanizacja na Warmji. Sołtys w Rusi (Reusen) otrzymał od władzy przełożonej „propozycję”, aby należące do Rusi wybudowanie Muchorowo przezwac „kulturalnie” na „Fliegen” lub „Fliegenhaun”. Jednocześnie przechrzona ma być nazwa miejscowości Zazdrość w powiecie olsztyńskim na „Neiden”. *

Ponczają „belanów”, że republiki obrażać nie wolno. Nationalistyczna „Osteroder Zeitung” została przez prezesa prowincji wschodniopruskiej zawieszona na 3 tygodnie za artykuł pod tytułem „Heinedenkmal in Düsseldorf”, w którym w ciężki sposób obrażono barwy republikańskie nazywając w nich złoto — łajnem.

Dwa miliony hektarów ziemi dla osadników polskich w Brazylii.

Powrócił do Warszawy delegat towarzystwa kolonizacyjnego, Bolesław Gilczyński, po 7-miesięcznym pobycie w Brazylii. Uzyskał on szereg koncesji w różnych stronach Brazylii na ogólną cyfrę przeszło 2 miliony hektarów ziemi. O ile władze polskie zatwierdzą odnośne plany, towarzystwo kolonizacyjne będzie mogło przystąpić do planowej akcji wysyłania osadników polskich do Brazylii celem osadzenia ich na roli.

Na berlińskiej Wystawie Lotniczej.

„Bremen” i „Nungesser-Coli” — weterani walki z Oceanem. Największa łódź-samolot świata. Motory, spadochrony, drobne przyrządy lotnicze. Cuda techniki.

(Od własnego korespondenta berlińskiego).

Berlin, w październiku.

Pod opiekunictwem skrzydłami olbrzymiego Junkersa typu „G. 31”, największego samolotu lądowego, stoi dużo mniejsza maszyna, widocznie nadniszczona, o jednym motorze, małej kabinnie i nowym śmigle, odbijającym od ogólnego wyglądu aeroplanu.

Mały samolot — mały w porównaniu do olbrzymów, pokazywanych na „ILA” — Międzynarodowej Wystawie Lotniczej w Berlinie — otoczony jest stale tłumem publiczności. Oczy widzów nabożnie wznoszą się ku zwisającemu z samolotu flagom — niemieckiej i amerykańskiej i ku magicznemu napisowi „Bremen”. Tak „Bremen”! Słynny samolot transatlantycki, który w oryginalne przywędrował na Wystawę, aby złożyć rewerans swoim rodakom i później stanąć na honorowym miejscu w jednym z licznych muzeów amerykańskich, może między fajką pokoju ostatniego wodza czerwonoskórnych i balonami promieni Benjamina Franklina, wielkiego fizyka i „kolegi” dziennikarza.

W drugiej „zagranicznej” hali — inny weteran walk z Oceanem: słynny Breguet „Nungesser — Coli”, na którym Costes i Lebriz poszybowali naokoło świata. Mocny kadłub porządnie zdezolowany. Francuzi — zupełnie słusznie — nie odnawiali samolotu. Sterczy więc dumnie wśród arcyciekawych hydroplanów włoskich, o wypukłych oczach ryb morskich i ich kadłubach; wśród wielkiego aerobusa czeskiego i największego we Francji — Farmana — na dwadzieścia parę osób, z łózkami i prawdziwym barem.

Nie za nic nie wsiałbym do jednego z licznych jedno- lub dwuosobowych samolocików, których cena nie przekracza 7 tysięcy marek, a więc ceny średniego samochodu! Niech sobie jakiś major przy ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Berlinie używa takiego ptaszka, jak motocyklu. Już wolałbym saniki sowieckie na trzech płozach — pierwszą — z przodu — się steruje — napędzane prawdziwym motorem lotniczym, którymi może Trocki wróci z wygnania. Bo: wystawiają Francja i Włochy, Cześć i Sowiety, Anglja i Holandja, nawet Boliwja, Niema Polski, dlaczego — nie wiemy.

Wystawa przedstawia się imponująco. Zapewne, nie obejmuje całokształtu. Jeśli chodzi o modele — brak amerykańskich; jeśli chodzi o całokształt — brak samolotów wojennych. Fachowcy zapewniają nas, że płatowce komunikacyjne bardzo łatwo zamienić na samoloty do bombardowania, szczególnie przy konstrukcjach Rohrbacha i t. p. Bóg z nimi! My tu na „ILI” jesteśmy

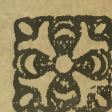
edycjach: litera „V” wisząca, ta sama litera stojąca, gwiazda, Niepiery, Cirrusy, Gnomy, Junkersy i Bóg wie, co jeszcze. Jeden z samolotów angielskich porusza kawałkiem skrzydła, co mu pomaga przy wznoszeniu się, względnie przy lądowaniu. Księgarnie wyjeżdżają z literaturą lotniczą, jakgdyby czytanie było rzeczą konieczną nawet pomiędzy niebem i ziemią. Niemcy, Włosi, Anglicy pokazują swoje spadochrony: proszę bardzo — Russel, którego używa Lindbergh; Heinecke — stały przyjaciel Udet; spadochrony z zeszłego stulecia i z ostatnich miesięcy, jedwabne, płócienne, duże i małe. A tu reflektory — dla samolotów, dla lotnisk, sygnalizacyjne, przeciw mgłę, oświetlające nocne marszrutę aeroplanów. Tuż obok dokonuje się prób motorów, prób wytrzymałości skrzydeł, próby materiałowej według wszelkich szykan. I oto idziemy, a w oczach nam miga i w uszach szumi, aż dochodzimy do urzędującego się snu przyszłości — serjowej fabrykacji aeroplanów, tak jak samochodów, rowerów lub guzików. Kolejowe, pardon, lotnicze rozkłady jazdy, uslužny personel i coraz to nowe linie, świat taki mały a taki duży, zupełnie inaczej wyglądający z góry..

Zmęczeni a dziwnie odświeżeni wychodzimy na powietrze. „Co tu dużo gadać — monologuje mój znajomy — żyjemy w cudownych czasach”. A potem uśmiech znika mu z ust, i pelen zadumy kończy: „Szkoda tylko, że kiedy będziemy umierać, świat będzie jeszcze piękniejszy”.

Dr. Alfred Bzowiecki.



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



Sprzedawcykostwo rodziny Pangliszów w Złotowskiem

odbiło się głośnym echem na Pomorzu. Wobec ostrego zarzutów „Gazety Olsztyńskiej“, jakoby syn pani Pangliszowej, inspektor starostw i radca wojewódzki M. Panglisz w Toruniu przynaglił matkę do sprzedania majątności rodzicielskiej w ręce niemieckie, władze przełożone wdrożyły przeciw p. radcy Pangliszowi dochodzenia dyscyplinarne.

Koronowo.

Wystawa robótek Młodych Polek. Miejscowe Tow. Młodych Polek urządza w niedzielę, dnia 14 bm. wystawę robótek, w sali p. Gollnikowej przy Rynku. Otwarcie wystawy o godz. 10 przed południem, a zamknięcie wiecz. o godz. 7. Robótki wystawiają „Młode Polki“, członkinie patronatu i zyczliwi. Niektóre robótki zostaną sprzedane, a 3 najpiękniejsze Młode Polki zostaną nagrodzone za wystawione prace. Robótki należy złożyć w aptekę możliwie do soboty. Każda robótka powinna mieć przyklepioną karteczkę z nazwiskiem i adresem ewentualnie z ceną. Prac zgłoszonych jest wiele, tak piękne i osobliwe, że napewno zainteresują każdego, bo nieraz i duże miasta nie są w stanie poszczycić się podobnymi okazami; dlatego zwiedzenie wystawy polecić można szerokim kołem. Nie pożałuje nikt, kto wystawę zwiedzi, a interesowanie się sprawami młodzieży naszej, należy do naszych obowiązków. To pierwsza wystawa robótek w Koronowie — a będzie piękna.

Niedzielną wenta udało się doskonale. Mimo niepogody, była sala przepelniona. Okolica nie dopisała, zapewne dla niepogody, ale zbiór był dobry, bufet bogaty, koło szczęścia pracowało do nocy, niespodzianki dużo przyniosły i bawiły i udały się wymiennie popisy sceniczne. Piękna przemowa ks. proboszcza potęgowała ofiarność, tak że Tow. Pań Miłosierdzia z zadowoleniem patrzy na wynik wenty. Uby jeszcze pp. gospodarze zasilili Tow. płodami ziemi — a będzie ono mogło znowu spokojnie patrzeć na zimę nadchodzącą, która żąda od Tow. wiele wysiłku i ofiar. — W tej zbożnej pracy Paniom Miłosierdzia „Szczęść Boże“.

Jarocin.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół. W niedzielę, 7. bm. po uroczystych nieśpórach, odprawionych w kościele parafjalnym przez ks. wikariusza Badure, udała się wspaniała procesja z orkiestrą kolejową i licznym duchowieństwem na czele, na miejsce budowy. W procesji obok bractw kościelnych, wzięły udział wszystkie miejscowe towarzystwa i zrzeszenia kulturalno-oświatowe, społeczno-narodowe i polityczne. Szczególną uwagę zwracały na siebie kompania honorowa Szkoły Podchorążych i długie szeregi dziatwy szkolnej. Około godz. 3,30 przybył na pięknie przystrojone zieloną i girlandami budowisko ks. biskup Laubitz, witany przez kilkudziesięcioro rzęsz wierznych, przedstawicieli władz i duchowieństwa. Następnie udał się ks. biskup Laubitz w otoczeniu duchowieństwa w głąb budowiska, gdzie przy pięknie przystrojonym ołtarzu dostojnego gościa powitał ks. proboszcz Niedźwiedziński. W odpowiedzi przemówił do zebranego tłumu wierznych ks. biskup Laubitz, który w serdecznych słowach wyraził swoje zadowolenie z tak szybkiego postępu budowy kościoła, równocześnie składając podziękowanie wszystkim ofiarodawcom i tym, którzy przyczynili się do tego, iż budowa kościoła postąpiła już tak daleko. Po przemówieniu i ceremonjach wstępnych dokonany został akt poświęcenia, przyczem wmurowany został wraz z dokumentem poświęcenia specjalny pergamin z odpisami poważniejszych ofiarodawców. Odśpiewaniem starej pieśni „Boże, coś Polskę“, zakończono uroczystość.

ODOLANÓW. Wiec obywateli odbył się niedawno w Uniwersytecie Ludowym w Odolanowie. Wiec zwołano z ramienia zarządu Tow. Obywateli, celem rozpatrzenia i przedyskutowania sprawy parcelacji łąk na t. zw. Zborowcu z dóbr krotoszyńskich, przylegających bezpośrednio do miasta Odolanowa. Państwowy Bank Rolny zamierza łąki te o obszarze 144 ha, rozparcelować między gospodarzy oddległych wsi, dając miastu 42 ha na rozbudowę Odolanowa. Planom tym przeciwstawili się, całkiem słusznie zresztą, obywatele Odolanowa, uchwalając rezolucję, domagającą się przyznania i zatwierdzenia obywatelom Odolanowa (z których 75 proc. trudni się rolnictwem), wszystkich terenów łąk Zborowskich, z wyjątkiem 40 ha, przeznaczonych na rozbudowę miasta.

Osirów.

Z parafii ostrowskiej. J. Em. ks. kardynał Hlond mianował ks. Franciszka Guzikowskiego w Rososzycy, administratorem w Ołoboku, ks. wikariusza Maksymiljana Figasiewicza w Ostrowie, wikariuszem w Jankowie Zalesnym, zaś ks. wikariusza Mielkiego z Jankowa Zalesnego, wikariuszem w Obornikach.

Elektrownia ostrowska czynna jest obecnie przez całą dobę. W ten sposób miasto nasze doczekało się wreszcie regularnego dostarczenia prądu elektrycznego, co przyczyni się zapewne do wydatnego powiększenia się ilości odbiorców.

Strzelanie o godność króla kurkowego. W ubiegłą sobotę zakończyło się doroczne strzelanie Bractwa Kurkowego o godność króla żniwnego. Królem żniwnym został p. Franciszek Andrzejewski, uzyskując 58 pierścieni na 60 możliwych. Pierwszym marszałkiem został p. Kryszkiewicz, który uzyskał 56 pierścieni, drugim marszałkiem został p. Tuchocki. Poza tem odbyło się strzelanie o premię, z których otrzymali pp.: 1 Tuchocki, 2 Andrzejewski, 3 Kurzeja, 4 Kubicki, 5 Namysł, 6 Jondro, 7 Orlicki i wreszcie 8 Majewski.

Tajemniczy wypadek. W niewyjaśniony dotąd sposób utracił życie 18-letni Jan Wasielewski z Biskupiec Ołobocznych. W piątek w czasie południowej pracy na polu swych rodziców. W. został ugodzony kulą w głowę i wkrótce zmarł. Przypuszcza się, że pastere, pasący bydło w pobliskim lesie, wystrzelili z karabinu lub rewolweru, trafiając przez nieostrożność śp. Wasielewskiego.

Kradzież. Do restauracji p. Koniecznego zakradli się przy pomocy podrobionych kluczy, niewyśledzeni dotąd złodzieje i wynieśli pewną kwotę pieniędzy i większą ilość różnych artykułów żywnościowych.

Sprawa Powiatowej Kasy Oszczędności przed sądem. Głośna swego czasu sprawa o

gospodarkę w tutejszej Powiatowej Kasie Oszczędności, już raz rozstrzygnięta przez sąd, będzie dnia 25 października br. ponownie rozpatrywana. Rozprawa ta budzi wielkie zainteresowanie.

Szczęście w nieszczęściu. Dnia 7. bm. w godzinach popołudniowych, wydarzyła się przed Sobótką (na szosie Ostrow—Poznań) katastrofa samochodowa. Otóż samochód p. Andreckiego z Ostrowa, którym kierował szofer Banach, jadąc w dość szybkim tempie, uderzył tylnym kołem o kamień, odbił się, poczem wjechał przodem na drzewo, na którym zatrzymał się; dzięki temu właśnie samochód nie wpaść do głębokiego rowu przydrożnego. W samochodzie, oprócz szofera, znajdowało się trzech pasażerów pp.: Gargantasiewicz, Pilarczyk i Gabrdyk. Oprócz szofera Banacha, lżejsze obrażenia odniósł p. Pilarczyk; wszyscy udali się pieszo do Sobótki po pomoc. Szofer B., wróciwszy później do rozbitego samochodu, zemdał. Bezprytomnego zabrało przejeżdżające auto p. Kunza do szpitala powiatowego w Ostrowie.

Nieszczęśliwy wypadek. Robotnik Antoni Wojtczak z Biniewa, dosiadając konia, spadł na ziemię, doznając złamania kości w lewej nodze. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala powiatowego w Ostrowie.

Kazimiera Rychterówna, sławna polska recytatorka, zawiata do Ostrowa i da dwa wieczory; jeden, w którym opowie młodzieży „Cudowne bajki“ i drugi w piątek, dnia 12. bm., w auli gimnazjum żeńskiego.

Wspomnienie pośmiertne. W sobotę, dnia 6. bm. odprowadzono na wieczny spoczynek zwłoki st. sekretarza Sądu Powiat. śp. Franciszka Wiśniewskiego. Za konduktem, który prowadził ks. dziekan Rolewski, postępowali sztandary Tow. śpiewaczych z całego okręgu ostrowskiego, oddając ostatnią przysługę długoletniemu członkowi zarządu okręgowego. Na grobem zaśpiewał chór kościelny „Św. Cecylii“ oraz chór męski „Echo“.

Z Grudziądza.

Utworzenie Komitetu Obchodu 10-letniej rocznicy odzyskania niepodległości. We wtorek, dnia 9. bm. zwołał prezydent miasta p. J. Włodek przedstawicieli duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych, korporacji miejskich, prasy, szkolnictwa, wszelkich stowarzyszeń i organizacji oraz obywatelstwa do ratusza, celem utworzenia komitetu obchodu 10-letniej rocznicy odzyskania niepodległości. Zebranie zagał prezydent Włodek; protokół pisał p. red. Kunert. Wyjątkowo przybyło bardzo wiele wyżej wspomnianych reprezentantów; po dłuższej dyskusji wybrano następujący komitet uroczystościowy: p. prezydent Włodek, prezes Rady Miejskiej p. Szychowski, starosta p. Czarlński, ks. prałat Dymbek, pułkownik Jarmuzkiewicz (który wstępuje w miejsce nieobecnego gen. Rachmistruka), dyr. Wł. Samoliński (wiceprezes Rady Miejskiej, prezes Dzielnicy Pomorskiej Sokoła), dyr. Grobelni (prezes Pomorskiej Izby Rzemieślniczej), inspektor szkolny p. Sowiński, p. Kruszonowa, dr. Maj i prokurator Marszałek. Komitet wybrał przewodniczącego p. mec. Szychowskiego a na sekretarza powołano red. p. Kunerta. Komitet podzielił się na dwie komisje i to: organizacyjną, do której należą pp.: prezydent Włodek, mec. Szychowski i dyr. Wł. Samoliński, oraz finansową, której kierownictwo powierzono p. dyr. Grobelnemu i reszcie członków. Komitet ma prawo kooptacji.

Agenda kupiecka. P. W. Kostkowski wydał swym nakładem „Agendę dla handlu i przemysłu oraz rolnictwa na rok 1929“. „Agenda“ zawiera kalendarz, terminarz wekslowy, taryfę opłat pocztowych, spis banków itp. Pożyteczne to wydawnictwo polecamy uwadze Szan. Czytelników. W sprzedaży detalicznej kosztuje egz. tylko 3 zł, a nabyć można w każdej księgarni.

Falszywy alarm. Onegdaj w nocy, o godz. 1-szej zaalarmowano straż pożarną na ul. Forteczną. Gdy straż na miejsce przybyła, stwierdzono, że padła ofiarą psoty łobuzerskiej.

Tow. gimn Sokół I. w Grudziądzu urządza w dniach 13 i 14 bm. na boisku miejskim wielkie zawody lekko-atletyczne (10-ciobój) o mistrzostwo Pomorza oraz wewnętrzne zawody kosciuskowskie. Początek w niedzielę, o godz. 14,30. W niedzielę, wieczorem o godz. 17-tej w „Hotelu pod złotym Lwem“ przy ul. 3-go Maja odbędzie się uroczysty wieczorek pożegnalny druhów, odchodzących do wojska. Połączony on będzie z wspólną kawką. Tamże nastąpi rozdanie nagród Zachęcić wypadających, którzy zaproszenia odebrali, aby na ten wieczorek przybyli wraz z rodzinami. Kto przez nieuwagę zaproszenia nie odebrał, zgłosić się może po zaproszenie do prezesa p. W.

Z Bractwa Strzeleckiego. W ub. niedzielę na strzelnicy nie było tego ruchu, co niedzieli poprzedniej, bo wielu naszych członków brało udział w walnym zjeździe kupiectwa w Toruniu; mimo to bractwo strzeleckie z swemi rodzinami stawia się dość licznie z prezesem p. budowniczym Peikertem na czele. Królem kubkowym został p. A. Kotlinga. Order z wolnej ręki wystrzelił p. Antoni Matuszewski (57 p.). Nagrodę, ufundowaną przez p. Fr. Korzeniowskiego (kupa z ul. 3 Maja), zdobył p. Czapczyk. Nagrodę pieniężną zdobyli pp. Walter Polay I. i Bronisław Jasiński II.

Znow kobieta chciała sobie odebrać życie. W ub. niedzielę o godz. 3 po poł. chciała popełnić samobójstwo przez wypicie większej ilości benzolu żona robotnika, 27-letnia Bronisława Żółcikowska, zamieszkała przy ul. Biskupiej nr. 23. Pierwszy na ratunek przybył posterunkowy P. P. p. Flit, niebawem zjawił się i lekarz p. dr. Hoffmann, który zarządził odwiezienie Żółcikowskiej do szpitala miejskiego, gdzie przy troskliwej opiece denatka czuje się lepiej. Nie wiadomo, jakie powody skłoniły Z. do tego rozpaczliwego kroku.

„Lampka oliwna“ ukaże się po raz pierwszy w nadchodzący wtorek. Próby odbywają się pod reżyserją St. Zięciakiewicza. Sztuka Zagadłowca dostanie stylową wystawę i jest obsadzona czołowymi siłami naszego zespołu. Premiera wtorkowa budzi wielkie zainteresowanie.

Zebranie Tow. Właścicieli Nieruchomości odbędzie się w piątek dnia 12. bm., o godz. 7,30 wiecz. w hotelu pod Złotym Lwem. 1) Zagajenie i powitanie gości, 2) odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 3) Referat decernenta p. Michałowskiego w sprawie przydziału mieszkań dla wojskowych, 4) Referat p. posła Osady na tle ekonomicznym, mieszkaniowym i hipotecznym, 5) referat prezesa, p. Mazura, o udzielanie kredytów długoterminowych Tow. Kredytowych w Warszawie i w Poznaniu, 6) Wolne głosy i wnioski. O liczny udział ze względu na bardzo ważne sprawy uprasza zarząd.

Co grają w kinach?

Kino „Apolo“ wyświetla od środy począwszy wspaniałe film pt. „Gaiganeł“ czyli „Dziewczę z ulicy“. Film ten warto zobaczyć.

Kino „Nowości“ wyświetla sensacyjny film pt. „Sitting Bull“ wódz czerwonoskórnych. Bogaty nadprogram.

Wielkie manewry ku czci 10-lecia Niepodległości

W dniu 9 października 1928 r. o godz. 7 wieczorem w sali starostwa grudziądzkiego odbyło się posiedzenie organizacyjne dla urządzania manewrów wszystkich organizacji P. W. i W. F., stacjonowanych w Grudziądzu.

Obecny był komitet P. W. i W. F. z przewodniczącym p. starostą Czarlńskim na czele, przedstawiciele władz wojskowych P. W. i W. F. z p. kapitanem Niewiakowskim na czele oraz przedstawiciele Oficerów Rezerwy — prezes p. dr. Szymański, Podoficerów Rezerwy — prezes Frączkowski i komendant p. Monia, Towarzystwa Powstańców i Wojaków Grudziądza — prezes p. Banaszak, gniazda II. — prezes p. Degórski, sokoła Małe Tarpno — prezes p. Tomiak, sokoła konnego — wiceprezes Szumski i komendant Neuman, Bractwa Strzeleckiego — prezes Peikert, komendant Kellas i skarbnik Mazur, Straż Pożarna — komendant Kaszewski, okręg III. Sokoła — prezes Kamrowski, Przewodnictwo Dzielnicy Tow. Sokoła — p. Szubrych, oraz przedstawiciele prasy pp. red. Kunc i Morzycki.

O godz. 7,10 przewodniczący p. starosta Czarlński zagał posiedzenie, dziękując obecnym za liczne przybycie i wezwał wszystkich do współpracy celem pomyslnego przeprowadzenia przedsięwziętej akcji, poczem udzielił głosu p. kapt. Niewiakowskiemu.

Pan kapt. Niewiakowski, na wstępie wskazał na doniosłość zamierzonej akcji, która ma na celu, w dniu Święta, zmanifestowanie tężyzny i gotowości bojowej wszystkich organizacji P. W. i W. F., oraz z uznaniem podniósł inicjatywę tej imprezy Podoficerów Rezerwy, poczem szczegółowo przedstawił zebranym stan sprawy, oraz plan przeprowadzić się mających manewrów i odczytał porządek dzienny obrad.

Następnie przystąpiono do wyboru poszczególnych sekcji a mianowicie:

I. Sekcja propagandowa.

Pan Mazur stawiał wniosek o wybranie pp. redaktorów wszystkich pism miejscowych do komisji propagandowej.

Pan prof. Uszpiński rozszerza ten wniosek

w ten sposób, iż wnosi o wybranie — z pośród obecnych komisję, któraby nawiązała łączność z pp. redaktorami pism miejscowych.

Pan red. Morzycki wnosi o wybranie red. Kunca do kierowania całą akcją propagandową, ponieważ tenże ma kontakt z wszystkimi redaktorami tuł, pism i jest wybitnym działaczem na tem polu, z tego powodu propaganda miałaby najwięcej widoków powodzenia.

Po krótkiej dyskusji przyjęto jednogłośnie wniosek red. Morzyckiego z tem, że wybrano red. Kunca jako kierownika akcji propagandowej — ref. prasowy. — Prawo kooptacji referenta uznano.

Na sekretarza sekcji propagandowej wybrano p. Neasa i zarazem ustalono, że sekretariat czynny będzie codziennie od 5—6 po poł. z wyjątkiem sobót i dni świątecznych w gmachu starostwa, pokój nr. 6.

II. Sekcja materjałowa.

Do sekcji materjałowej wybrano jednogłośnie pp. Kellasa, jako przewodniczącego, Sepińskiego, Kocieniowskiego, Szubrycha, Banaszaka, Poznńskiego, Kamrowskiego, Kaszprowicza.

III. Sekcja finansowa.

Do sekcji finansowej wybrano jednogłośnie pp.: dyr. Samolińskiego, dyr. Doleżycha, Kuberę i Mazura.

Następnie wybrano delegację w osobach pp.: dr. Szymańskiego, Manika i Kamrowskiego, której zadanie jest, udać się do d-cy dywizji p. generała Rachmistruka i prosić o poparcie tej akcji ze strony władz wojskowych.

Poszczególni przedstawiciele podali minimum członków, którzy wezmą udział w manewrach i to: podoficerowie rezerwy, Powstańcy i Wojacy Miasto, Powstańcy i Wojacy Dworzec, Sokół Grudziądź I, Sokół Grudziądź II, Sokół Małe Tarpno, Związek Strzelecki, Sokół konny, Bractwo Strzeleckie, Hallerczycy, Sokół Michale, Sokół Mnieszek, Powstańcy i Wojacy Dusocin, Harcerze, prócz tego oficerowie rezerwy.

Po obszerniej i rzeczowej dyskusji uchwalono rozpocząć działalność w poszczególnych sekcjach z dniem dzisiejszym, oraz ustalono termin zebrania komitetu na każdy czwartek o godz. 6,30 wieczorem w sali starostwa; po wyczępaniu porządku obrad o godz. 8,45 posiedzenie zamknięto.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 12. bm. włącznie apteka pod „Orlem”, Rynek Staromiejski.

Z Teatru Pomorskiego. W piątek, dnia 12 października „Głaz Graniczny” E. Zegadłowicza.

W sobotę, dnia 13 października o godz. 8 wieczorem premiera jednej z najgłośniejszych komedii znakomitej pisarki G. Zapolskiej pt. „Moralność pani Dulskiej”. Samo nazwisko autorki, która swym genialnym, nawsokroś oryginalnym piórem zdobyła sobie rozgłos nie tylko u nas, lecz i zagranicą, niewątpliwie przyciągnie do naszego teatru najszersze masy publiczności. W rolach głównych wystąpią pp.: Chrzanowska, Bożewska, Hajdamowicz, Porębska, Plucińska, Zdańska-Senowska, Waczyńska, Jaworski i Pluciński. Reżyseruje p. Wasilewski.

Poświęcenie sztandaru. Bractwo św. Franciszka w Podgórzu, obchodziło ubiegłej niedzieli piękną uroczystość poświęcenia swojego sztandaru; poświęcenia dokonał w kościele parafialnym miejscowy proboszcz ks. Domachowski. Chrzestnymi sztandaru byli pp.: burmistrz Weber i Nowiński. Kazanie okolicznościowe wygłosił również ks. Domachowski. Pieniążki religijne wykonał chór męski kościelny im. Piusa X.

Rozpoczęcie budowy gmachu Dyr. Lasów Państwowych w Toruniu. W dniach ostatnich Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu rozpoczęła budowę własnego gmachu, który stanie przy ul. Mickiewicza, róg Moniuszki.

Wyniki konkursu okien wystawnych. Podczas ostatniego zjazdu kupiectwa pomorskiego urządzono w Toruniu konkurs okien wystawnych, do którego stanęło około 20 firm. Jura przyznała nagrody pp.: Kostrzewskiemu Fel., Strzeleckiemu, firmie Buza, drogerji „Sanitas” wł. p. Sikora, p. Jankowskiej, firmie Lewandowski, kwiaciarni „Flora” wł. Puchalski. Dyplomy honorowe przyznano E. Szczepańskiemu, Kalamajskiemu, Witkowskiemu, Siwcowi Katarfiasowi i Mroczkowskiemu. Listy pochwalne przyznano pp.: firmom Laurentowski, Hoffmann, Lesiecki i Witkowski Tadeusz.

Nagrody dla kierowników urzędów państwowych. Min. Spraw Wewnętrznych, w trosce o doprowadzenie do należącego stanu pod względem sanitarnym oraz estetycznym, (między innymi zwraca baczną uwagę na wygląd i porządek) urzędów państwowych i komunalnych, poleciło wojewodowi wyznaczyć 3 nagrody pieniężne dla tych kierowników urzędów (starostw, posterunków policji, zarządu gminy wiejskiej lub miejskiej), którzy wykazali najwięcej inicjatywy, pomysłowości, nakładu pracy i energii, celem doprowadzenia swego urzędu do wzorowego stanu pod względem sanitarnym i estetycznym. W dniach najbliższych specjalnie wydelegowana komisja Pom. Urzędu Woj. rozpocznie kontrolę pomieszczeń wspomnianych urzędów, celem zebrania materiału, na zasadzie którego będzie rozstrzygnięty tego rodzaju konkurs.

Wspomnienia z wystawy ogrodniczoprzemysłowej w Toruniu.

Skończyła się już Wystawa Ogrodniczoprzemysłowa w Toruniu, niech żalują więc ci wszyscy, którzy nie obejrzel jej co najmniej raz jeden. A warto było poświęcić trochę czasu i facygi, by zobaczyć nasz dorobek w dziedzinie ogrodnictwa. W codziennym życiu mało zastanawiamy się nad tem, jaką poważną rolę, nietylko dla jednostek, ale i większych zbiorowisk, odgrywa ogrodnictwo ozdobne. Ilekroć to miłych chwil wytchnienia zadowolenia estetycznego doznaje się na widok ładnie utrzymanych plantacji i kwiatników! Bydgoszczanie mają możność to ocenić, gdyż posiadają piękne zieleńce i parki (np. plac Kochanowskiego, park Kazimierza Wielkiego i inne) i takie uroczyska zakątki, jak np. **nowy cmentarz**, który tonie w kwiatach i kwitnących drzewach i dzięki staraniom dzielnego ogrodnika ma raczej charakter **cichego, pogodnego parku**, niż miejsca żałoby. Za ładne i staranne utrzymanie publicznych zieleńców należy się **wdzięczność ogrodnictwu miejskiemu**, gdyż korzystają z nich ci wszyscy, którzy nie mogą sobie pozwolić na odpoczynek we własnym ogródku.

Wystawa Toruńska dała wyraz temu, co u nas robi się w dziedzinie ogrodnictwa. Mogliśmy się przekonać naocznie że nie potrzebujemy się wstydić swego dorobku. Piękne okazy niektórych wystawców przykuwały uwagę widza i świadczyły o sumiennej pracy. Wspaniałą zwłaszcza była kolekcja dalsi. Pokazano nam doprawdy imponującą ilość odmian, a niektóre z nich

Liczba bezrobotnych na terenie wojew. pomorskiego wzrosła o 44 osoby i wynosiła w ostatnim okresie sprawozdawczym od 30 września do 6 października 1294 bezrobotnych. Z powyższej liczby na Toruń przypada 303, Grudziądz 553, Nowe 53, Chełmżę 40 i Brodnicę 35. Najmniejsze skupienie bezrobotnych znajduje się w Gniewie (11), największe w Grudziądzu (553).

Chleb i mięso tanieje. Komisja do badania cen artykułów spożywczych na podstawie badań, obniżyła cenę chleba żytniego z 50 na 48 groszy za klg.; cena ta obowiązuje już od dnia 10 bm. Jak się dowiadujemy, potaniało już i mięso oraz wyroby mięsne.

Zły pies pokąsał dwie osoby. Dnia 7. bm. w Toruniu przy ul. Szerokiej zostały pokąsane przez psa należącego do Krawczyńskiego Konstantego 2 osoby: Nowakowska Franciszka i Schwarz Konrad.

Pokazy gazowe. Dnia 7. bm. z okazji tygodnia lotniczo-gazowego, odbyły się w Toruniu pokazy gazowe, które naocznie przekonały obywatelstwo o jego niebezpieczeństwie i samoobronie. Pokaz ten poprzedził wykład przez megalon por. Greczka o gazach. Około godz. 13 nastąpiło przy Banku Polskim i gazowni zagazowanie placu przez pułk manewrowy artylerji, poczem straż pożarna, która w dniu tym otrzymała z komitetu wojew. L. O. P. P. maski gazowe rozpoczęła przy pomocy sikawek oczyszczanie terenu z gazu. Po południu na lotnisku 4. p. lotn. rozpoczęły się dalsze zawody lotniczo-gazowe, jednak z powodu niepogody odłożono je na dni następne.

Pchnięty nożem. Nożem w lewy bok i głowę przez nieznanego napastnika pchnięty został niejaki Zygmunt Piotr, zamieszkały w barakach, zatrudniony przy budowie nowego mostu w Toruniu.

Pobity na zabawie. Dnia 7. bm. w sali tanecznej u Kantorskiej Zofji w Toruniu, przy ul. Grudziądzkiej powstała bójka pomiędzy Urbańskim Józefem a Andraszem, mieszkańcami miasta Torunia, w czasie której Urbański odniósł poważne obrażenia głowy i ręki.

Z Urzędu Stanu Cywilnego w Toruniu. W czasie od 30 września do 6 października 1928 r. urodziło się 12 chłopców, 7 dziewcząt, w tem 5 nieślubnych, razem 19 dzieci. Zmarło 2 mężczyzn, 1 kobieta, 12 dzieci, razem 15 osób. Ślubów zawarto 10.

Rowerzysta najechał na kobietę. Dnia 9. bm. w Toruniu przy ul. Szerokiej została najechana przez rowerzystę K. Nikodema niejaka Skulmowska Juljanna. Skulmowska odniosła wewnętrzne obrażenia.

Włamanie. W dniach ostatnich włamali się nieznanymi dotychczas sprawcy do składu spożywczego p. Gąsiorowskiego Al. i skradli towaru na 100 zł.

Włamanie. W nocy z dnia 5 na 6 bm. dokonano włamania do Jana Dzielnickiego w Kamionce, powiat Toruń, któremu skradziono 100 kilogramów słoniny wędzonej i około 13 kg. kiełbasy, ogólnej wartości około 400 zł.

że dalsza staje się teraz **najlubiejszym kwiatem jesiennym**. Przekonaliśmy się z pokazów, urządzanych w pawilonie wystawowym, że dalsza nadaje się nietylko do zdobienia parków, lecz i do dekoracji wnętrz, jako kwiat cięty. Zawrotna różnorodność barw, odcieni i kształtów, zapewnienia roślinie tej bardzo szerokie zastosowanie. Widzieliśmy również na wystawie wspaniałe **begonje**. Kwiaty te zdawna cenione są jako rośliny kwiatnikowe i jako takie nam je pokazano. Użyte jednok do kwiatków na wystawie były wyjątkowo piękne i tak dobrane, że tylko baczne oko hodowcy mogło zauważyć nieliczne odchylenia. Zwłaszcza pięknymi begonjami poszczycić się może firma G. Hentschel, która zastosowała je obficie w swych przepięknych co do układu i doboru barw kwiatnikach. Dużo ślicznych okazów kwiatowych wystawiła stara firma B. Hozakowski. Miłośników roślin cebulkowych pociągaly piękne mieczyki (gladiolus). Kwiatniki firmy Hozakowski odznaczały się dużą starannością wykonania i pomysłowością w układzie. Na tem miejscu nie mogę pominąć słów **uznania dla bydgoskiego ogrodnictwa** za wspaniałą dobór **roślin kwiatowych**, użytych do ozdobienia **ogródków miasta Bydgoszy**. O samych ogródkach już pisano obszernie w sprawozdaniu z wystawy, nie będę zatem pochwał ogólnych powtarzać, powiem tylko, że niektóre z okazów, jak w tak pysznych szatach, iż nie dziwnego, np. **ulanki** (fuksje) i **pacioreczniki** (canna), i wiele, wiele innych, tak przykuwały uwa-

Kronika kościelna.

Nominacje w diecezji chełmińskiej.

Ojciec św., Pius XI. mianował:

Protencotariuszami ad instar: X. L. Roguckiego, prepozyta kapituły katedralnej, X. J. Bartkowskiego, oficjale i kanonika katedralnego.

Pralatami domowymi: X. dr. Rogale, wik. gen. i kanonika katedralnego, X. Pawła Czaplewskiego, prob. w Byszewie, X. dr. Lissa, prob. w Rumianie, X. J. Szydzika, prob. w Chełmży.

Szambelanami nadliczbowymi: X. dr. Działowski, prob. w Pieniążkowie, X. dr. Kirsteina, prefekta w Chojnicach.

Szambelanami świeckimi: p. J. Blochowiaka z Gorynia, p. Donimirskiego z Lysomic, p. T. Komierowskiego z Komierowa, p. L. Prądzyńskiego ze Skarpy.

J. E. X. Biskup Stanisław Wojciech mianował dnia 14 sierpnia radcą duchownym

honorowym: X. Klemensa Papego, proboszcza w Nowemmieście.

Powołano na profesorów przy Coll. Marianum: X. J. Czaplewskiego z Pińska, X. dr. Fr. Mantheya z Rumiana. Powołano na prefekta: X. J. Grochockiego z Nowego do gimnazjum w Kościerzynie.

Do Zgromadzenia X. X. Oratorjanów w Gostyniu wstąpił X. Jan Łubieński, prefekt przy gimnazjum państwowem w Kościerzynie.

Nowy proboszcz parafji N. M. P w Toruniu.

Ks. biskup chełmiński mianował proboszczem parafji św. Jakóba, dotychczasowego proboszcza parafji N. M. Panny ks. Kozłowskiego, na jego miejsce zaś powołał ks. prałata prof. dr. Pawła Kirsteina, prefekta szkół w Chojnicach i prof. filologii w gimnazjum chojnickim.

Nowy proboszcz rozpocznie działalność 1 listopada.

O fachowe wykształcenie drobnych rolników.

Ciemną stroną naszego małego rolnictwa jest mała jego kultura rolna, niska produkcja i słabe uspołecznienie. Rolnik bez fachowego wykształcenia nie jest w stanie współzawodniczyć z innymi rolnikami, czy to w kraju czy też zagranicą, i nie może zwiększyć swej produkcji rolnej, bez uspołecznienia zaś zostaje wyzyskany przez pośredników i handlarzy. Braki powyższe usuwa Szkoła Rolnicza, gdyż szerzy kulturę roln., uczy rolnika, w jaki sposób może on zwiększyć swoją produkcję i jak, łącząc się w zrzeszenia, może najlepiej wyzyskać konjunktury handlowe.

Dwuzimowa Szkoła Rolnicza w Świeciu nad Wisłą rozpoczyna swój rok szkolny dnia 5 listopada br. Wpisowe wynosi 3 zł,

opłata za okres zimowy 40 zł. Przy szkole znajduje się internat, w którym koszty utrzymania są o 50% niższe niż utrzymanie w mieście. Uczniowie w wieku poborowym otrzymują odroczenie służby wojskowej na czas uczęszczania do szkoły. Aby ulżyć uczniom w przyszłej służbie wojskowej, istnieje przy szkole kurs wykształcenia wojskowego. Przy Szkole Rolniczej w Świeciu istnieje równorzędny jednoroczny oddział z wykładowym językiem niemieckim. Zgłoszenia osobiste przyjmuje się w środy i soboty od godz. 9—12 i od 14—15. Zgłaszać się można i piśmiennie. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w internacie, zaleca się zgłaszać najpóźniej do dnia 25 października br.

Tczew.

Ekscentryczna konnojeźdźka. We wtorek ub. w godzinach południowych wjechała na rynek tczewski konno na karym koniu aktorka Sylwia v. Kühler-Jeske, która z Litwy do Paryża jedzie konno na kłaczy z Prus Wschodnich „Friedenspalme”.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy ma zapotrzebowanie na 3 malarzy, 3 murarzy, 3 stolarzy oraz 50 ludzi do wykopów okopowizn.

Przedłużenie stacji kolejowej w Pelplinie. Przedłużony został o kilkadziesiąt metrów tor kolejowy w kierunku Tczewa i to dla wymijania dłuższych pociągów, z obecnie budowanymi w fabrykach w Chrzanowie i Cegielskiego w Poznaniu, cięższego typu parowozami na 2000 do 2300 tonn. Rozbudowa ta postępuje w nadzwyczaj szybkim tempie naprzód.

Ze szkolnictwa powszechnego. Z początkiem nowego roku szkolnego, powołano do miejscowych szkół powszechnych na stanowiska nau-

czycieli pp. Klimównę i Kossowską, do szkoły śródmiejskiej, Plittową i Fabianównę do szkoły staromiejskiej i Burdaka do szkoły nowomiejskiej. Nauczyciel p. Wiórek uzyskał roczny urlop, w celu uczestniczenia w Wyższym Kursie Nauczycielskim w Warszawie.

„Biały Mazur” w Tczewie. Teatr Miejski z Grudziądza wystawił leharowską operetkę „Biały Mazur” nadzwyczaj poprawnie i pięknie. Tak gra artystów, jak i śpiewy chórowe i solowe, muzyka, tańce, kostjomy, dekoracje, wszystko było bez zarzutu. Publiczność tczewska, jak zwykle, nie stawiała się na oznaczoną godzinę, ale za to przybyła tak licznie, jak już dawno sala Domu Miejskiego nie była zapełniona. Bezustannie żywiołowo niemilknące oklaski były dowodem uznania dla zespołu artystycznego teatru grudziądzkiego.

Tczew doczekał się swego teatru. Dowiadujemy się, że teatr grudziądzki — jak zapowiedział p. dyrektor Czarnecki — przybywać będzie do Tczewa co tydzień. Po „Białym mazurze”, „Wicku i Wacku”, na następne przedstawienie przewidziana jest sławna „Piękna Helena”.

Film przeciwgruźliczy z wykładem lekarza. W środę, dnia 17. bm. i kilka dni następnych wyświetlany będzie w tutejszym kinie film przeciwgruźliczy, podczas którego będzie objaśniał lekarz. Gruźlicę, tego strasznego wroga ludzkości, powinniśmy poznać dokładnie i nauczyć się zwalczać go skutecznie. Ku temu właśnie służyć mają pokazy filmowe i wykłady.

Zebrań Młodzieży Żeńskiej na Nowem Mieście. Na ostatnim zebraniu Stow. Młod. Żeńskiej, które się odbyło przy udziale 107 druhen w salce parafjalnej, po zagajeniu zebrania przez przewodn. drh. Szyszańską, odśpiewaniu wspólnie pieśni „Z hasłem wiary przez mrok cieni”, zabrał głos ks. patron Goğa, który wygłosił dalszy ciąg wykładu o formach towarzyskich, czyli o zachowaniu się. Najważniejszym punktem obrad, było omówienie wystawy robot ręcznych, którą w listopadzie urządza Tow. Młodzieży Żeńskiej. Do komitetu wystawy wybrano p. Klonderową, p. Barrę z patronatu i druhen prezeską Szyszańską.

Z polskiego wybrzeża.

Szpital w Gdyni.

W najbliższych dniach otwarty zostanie w porcie gdyńskim szpital, na razie o skromnych rozmiarach. Fakt ten należy powitać z zadowoleniem, gdyż dotychczas ranni i chorzy z portu transportowani byli do odległego szpitala w Wejherowie. Ponadto Kasa Chorych utrzymuje w Gdyni samochód sanitarny dla wypadków w porcie.

Strajk murarzy. Dnia 9 października b. r. zastrajkowało w Gdyni 20 murarzy z ogólnej liczby 40 zatrudnionych przy budowie szkoły morskiej, w firmie Jaworski - Jachowski w Gdyni. Strajkujący żądają podwyżki zarobków o 40 proc. Strajk ma podłoże ekonomiczne.

BOISO
DZIŚ PREMERA! (25031)
TARCAN I ŻŁOTY LEW
Wielki dramat sensacyjny.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 12 października 1928.

KALENDARZYK.

Dziś: Maksymiljana b. w., Walfridy.
Jutro: Edwarda kr.w., Kolomana, Teofila.
Wschód słońca: godz. 6,22.
Zachód słońca: godz. 17,11.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 8 bm. do poniedziałku 15 bm. dyżurują:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka Pod Złotym Orłem, Stary Rynek.

Wypożyczalnia książek „Lektor” ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

„Królewski Jedynak” L. Rydla wejdzie tryumfalnie na repertuar sceny bydgoskiej dziś, w piątek dnia 12 bm. o godz. 8-mej wieczorem. W sztuce tej rozwinięte teatralne prawdy przepych dekoracyjny i kostjumowy, będący dziełem F. Krassowskiego. Główne postacie historyczne odwzorują pp.: dyr. Stoma (Zygmunt Stary), Podgórska (Królowa Bona), Stępowski Zygmunt August), Malanowicz-Niedzielska (Lizbeta Rakuska), Lochman (X. Piotr Gamrat), Kaden (X. Samuel Maciejowski), Łapiński (Jan Tarnowski) Michulowicz (Stańczyk), oraz pp.: Andrzejewska, Massówna, Niwińska-Zagrobska, Andrzejewski, Gliński, Karpiński, Przybysz, Rychter, Suchcicki i Woźnik. Reżyserja znalazła w p. Koreckim zamłowanego kierownika, ilustrację muzyczną opracował L. Bursa. „Królewski Jedynak” wypełni całkowicie repertuar bieżącego tygodnia, aż do poniedziałku włącznie.

W niedzielę po południu o godz. 4-tej po cenach znizowanych zawsze mile słuchana „Księżna cyrkówka” Kalmana. Rzecz ta, ukaże się już poraz ostatni.

Są różne metody handlowego rozszerzania się. My mamy naszą, swoistą metodę. O niej pragniemy pomówić.

Przedtem jednak przypominamy, jak postępuje kupiec amerykański lub niemiecki. Jeżeli towar jego utrafił do gustu publiczności i ma zbyt, to kupiec ten całą energję wysiła w tym kierunku, aby wyrób swój, jeśli to możliwe, jeszcze ulepszyć, a już konsekwentnie dąży do tego, aby jego cenę obniżyć. To mu zdobycia dałszą klientelę i dalsze rynki zbytu.

U nas kalkuluje się inaczej.

Jeśli jakiś artykuł handlowy zdobył sobie sympatje publiczności i cieszy się zakupem, wtedy w mózgu kupca czy producenta powstaje taki proces myśleniowy:

Towar mój podoba się.

Widocznie jest dobry i niedrogi, skoro cieszy się masowym zbytem.

Publiczność przyzwyczaiła się do niego.

Jest możliwem, że nie będzie już umiała bez niego obejść się.

A jeżeli tak jest, to zapłaci za niego i wyższą cenę.

A skoro najprawdopodobniej zapłaci, to trzeba tę cenę podnieść.

Bo czemuż nie mieć większych zysków, jeżeli jest ku temu możliwość?

Otóż ta możliwość w dziewięciu wypadkach na dziesięć zawodzi.

W ten sposób można eksperymentować z towarem, który jest nieodzownym, niezbędnym artykułem pierwszej potrzeby. Albo musi to być artykuł chroniony patentem, a również niezbędny i innym nie do zastąpienia. W tym wypadku kalkulacja może nie zawieść.

Albo jeżeli można się bez tego artykułu obejść, lub od biedy zastąpić go innym, wtedy konsumenci wobec niezasadnionej podwyżki jego cen zwykli stawać dęba. I towar, dawniej popularny i mile widziany, spotyka się nagle z bojkotem kupujących.

Jego wytwórca, zamiast zarobić, „poderżnął się”. Utraciła go własna, bezmyślna chciwość.

Nie piszemy tego bezpodstawnie: Oparliśmy się na przykładach z naszego życia handlowego.

Owczym pędem u kupującej publiczności jest dla producenta korzystnym czynnikiem. Ale gdy kupujący czuje, że idzie tu o zamach na jego kieszeń, tam instynkt samoobrony bierze górę nad przyzwyczajeniem.

O tem nasi „kalkulanci” powinni pamiętać.

— Z Muzeum Miejskiego. W niedzielę, 14 bm. nastąpi w Muzeum Miejskim otwarcie pierwszej wystawy tegorocznego jesienno-sezonu.

Wystawa obejmować będzie kilkadziesiąt, po części bardzo dużych, olejnych obrazów Józefa Krzesza, malarza starszego pokolenia, wysoko cenionego już dziesiątki lat temu we wszystkich większych centrach kulturalnych całej Europy.

Krzesz urodził się w Krakowie 1860 r. gdzie po ukończeniu w młodym wieku ówczesnej krakowskiej szkoły artystycznej, malował pod kierownictwem mistrza Matejki. Od 1886 r. przebywał przez 9 lat w Paryżu, dalej uzupełniał swe studia przez cały szereg lat w najświetniejszych centrach artystycznej Italii i Niemiec.

Przygotowania do obchodu Dnia Katolickiego w Bydgoszczy.

Przy udziale księży-patronów i przywódców Ligi Katolickiej odbyła się dnia 10 bm. wieczorem w Domu Katolickim przy Farze konferencja zarządów katolickich towarzystw robotniczych.

Przewodniczył prezes okręgu p. Jan Cywiński, referował ks. prob. Skonieczny. Przypadający na niedzielę, 23 października Dzień Katolicki święcić się będzie w tym roku w Bydgoszczy uroczystej, niż po inne lata, przyjedzie bowiem ks. biskup Lauhitz z Gniezna, a może nawet sam Arcypasterz Ks. Frymas Hlond, w dniu tym bowiem nastąpi poświęcenie kościoła na Szwedzowie. Z wszystkich parafii Wielkiej Bydgoszczy wyruszą procesje na Szwedzowie. Kulminacyjnym punktem uroczystości szwedzowskiej będzie przeniesienie Najświętszego Sakramentu z starej kaplicy do nowej świątyni.

Z okazji Dnia Katolickiego każda parafia jeszcze osobno przygotowuje:

W parafii Serca Jezusowego urządzona będzie wielka Akademia Misyjna;

w Domu Katolickim przy Farze o 8-jej wieczorem manifestacyjne zebranie kobiet w obronie węzła małżeńskiego i szkoły wyznaniowej;

w Domu Katolickim parafii św. Trójcy (Miedza) wieczornica, połączona z wyświetlaniem monumentalnego filmu religijnego; na Bielawach i Czyżkówku specjalne obchody.

Na akcję katolicką sprzedawać się będzie nalepki i żetoniki.

— Z Towarzystwa Muzycznego. Doroczne walne zebranie Tow. Muzycznego w Bydgoszczy, odbędzie się w dniu 16 bm. (wtorek), o godz. 7,30 wzgl. 8-jej wiecz. w małej sali Resursy Kupieckiej (parter prawo). M. in. na porządku dziennym sprawa wyboru nowych władz Towarzystwa oraz omówienie szeregu ważnych i palących kwestyj naszego życia muzycznego. O jak najliczniejsze przybycie pp. członków oraz gości prosi zarząd.

— Jesienna zabawa Polonii. W sobotę, dnia 13 bm., urządza K. S. Polonia swą doroczną zabawę jesienną w salach Strzelnicy. Zabawy Polonii cieszą się stale powodzeniem, to też spodziewać się należy, że goście, jak i członkowie pospieszą gromadnie do Strzelnicy, aby przyjemnie się bawić. Orkiestra pod batutą skrzypka p. Ludwika Kl. buckiego daje gwarancję dobrego wejścia muzyki tanecznej. Zproszona otrzymać można jeszcze u p. Stryzka, ul. Długa 34 i w Sekretarjacie, Pomorska 40.

— Zwiedzenie okolicy przez młodzież krajoznawczą. Dzięki uprzejmości p. dyr. Rolbieskiego i staranności p. rekt. Januszewskiego i pp. prof. Pankowiaka i Ciecickiego, mogło koło krajoznawcze szkoły wydziałowej męskiej zwiedzić fabrykę „Karboid Wielkopolski”. Przy tej okazji zapoznano się z tamtejszą elektrownią, przepławką ryb i młynem. Przedewszystkiem zaś zwiedzono piękną okolicę Bydgoszczy jak Jachcice, Opławiec, Smukała. Panorama jesienna wspaniała.

Dziela Krzesza, aczkolwiek na wskroś polskie z ducha i pod względem przedstawianych typów, wzbudzały wszędzie w kulturalnym świecie i u wszystkich, nie tylko znawców sztuki lecz w pierwszej może linii właśnie u szerokich mas publiczności, podziw najwyższy, tak przez swą mistrzowską technikę malarską, jak przedewszystkiem przez przewspaniałą fantazję i idealną wizję poetycką, to jest te właśnie dary duszy artystycznej, za którymi w naszych zimnych

i z poetyckiego polotu odartych czasach tęsknota budzi się, coraz częściej i coraz silniej.

Na piękną tę wystawę zwraca się już teraz usilnie uwagę wszystkim bez wyjątku mieszkańcom naszego miasta, przede wszystkim również panom kierownikom szkół w Bydgoszczy i miastach okolicznych, z przypomnieniem, że wstęp dla uczniów jest znacznie obniżony.

Grozą przejmujący wypadek Nieostrożność szofera. — Żywa pochodnia. — Spóźniony ratunek. — Śmierć skutkiem poparzenia.

W nocy z 3 na 4 bm. około godz. 24, na szosie między Nowym Dworem a Dąbrówką, 7 klm. za Fordonem, wydarzył się grozą przejmujący wypadek, który w dziwny sposób nie doszedł dotychczas do wiadomości publicznej. Mianowicie 24-letni Jan Jeżewski, szofer reprezentacji browarów chelmińskich w Bydgoszczy, zamieszkały u ojca swego przy ul. Stepowej 4, wracał autem w towarzystwie furmana tychże browarów, Franciszka Niksa z Chelma do Bydgoszczy.

Na szosie między Nowym Dworem a Dąbrówką, 7 klm. od Fordonu, z powodu złego dopływu benzyny do motoru, auto stanęło. Jeżewski zatem rozebrał się z marynarki, wszedł pod auto, aby odciągnąć benzynę i przy tej manipulacji oblał się benzyną. Następnie, chcąc przykręcić mocniej śrubę, wziął klucz, a nie mając latarki, poświęcił sobie w ciemnościach zapalkę.

Skutek tego był straszny!... Płomienie jednej chwili ogarnęły zmoczoną benzyną odzież nieszczęśliwego szofera; miał jednak jeszcze na tyle przytomności i siły, że wy dobył się z pod auta i płonący cały, jak żywa pochodnia, z przeraźliwym krzykiem począł biec przed siebie. Towarzysz jego furman Niks narazie stracił głowę, zorientowawszy się jednak w sytuacji, chwycił przedko swą kurtkę i pobiegł za nieszczęśliwą ofiarą, a dopędziwszy, zarzucił kurtkę na płonącego Jeżewskiego i ogień przytłumił. Nieprzytomnego z bólu i ran zawiózł szybko do lekarza w Fordonie, który udzielił mu pierwszej pomocy, a następnie zawięzane pogotowie ratunkowe z Bydgoszczy, odwoziło go do Powiatowej Lecznicy na Bielawkach, gdzie po dwóch dniach strasznej męczarni, życie zakończył.

Głoby natychmiast można było stłumić ogień, obejmujący nieszczęśliwego, dałoby się może ocalić mu życie, ratunek jednak był spóźniony z powodu, że śp. Jeżewski biegł naoslep.

Pogrzeb ofiary odbył się we wtorek z domu żałoby przy ul. Stepowej 4, na cmentarzu na Bielawkach.

Zmarły był dzielnym pracownikiem i człowiekiem, cieszył się też uznaniem swych pracodawców i miłością kolegów.

Cześć jego pamięci!

Kto już czytać nie może,
Temu Zakaszewski pomoże...

Centrala Optyczna
Bydgoszcz - Gdańska 7.

Specjalność: modne okulary
i binokle stosowane do każdego składu twarzy. (25 850)

— Nabożeństwo prawosławne w cerkwi bractwa, Petersona 4, odbędzie się 13 i 14 bm., o godzinach, jak zwykle.

— Kradzież młczkaniowa. W nocy z 7 na 8 bm. włamali się nieznanymi sprawcy do mieszkania Marty Psz. zollńskiej, zamieszkałej przy ul. Sowińskiego 11. Skradziono 2 jedwabne suknie, 3 nowe ręczniki, 1 obrus, 1 powłoki, 2 koszule męskie, pół tuzina tyżeczek alpakowych i 200 zł gotówki.

Samobójstwo czy morderstwo.

Dnia 10 bm., w godzinach przedpołudniowych, do budki kolejowej pomiędzy Trzcincem a Chmielnikami, przywlokła się ranna kulą rewolwerową w lewą skroń, jakaś młoda kobieta. Zawezwana natychmiast przez budkarza policja odwoziła ranną do szpitala, gdzie zeznała ona, że nazywa się Jadwiga P. i zamieszkuje w Poznaniu, w domu rodziców przy ulicy Plantowej 9. W lesie między Trzcincem a Chmielnikami, gdy szła od stacji, napadł na nią jakiś zamaskowany mężczyzna, strzelił do niej z rewolweru i obrabował ją z pieniędzy. Po przyjeździe do przytomności dowlokła się ostatkami sił do budki kolejarza.

Przeprowadzone dochodzenia policyjne stwierdziły jednak, że P. uciekła z domu rodziców, pozostawiając list, w którym donosi, że skradła ojcu rewolwer i udaje się w drogę, ażeby popełnić samobójstwo; prosi więc, aby nie utrudniać po jej śmierci dochodzeń śledczych. Stwierdzono również, że P. miała kochankę. Zdaje się więc, że to upozorowane samobójstwo. Dochodzenia w toku.

ZE SPORTU.

L. T. S. G. w Bydgoszczy. W najbliższą niedzielę, dnia 14. bm. przyjeżdża do Bydgoszczy znana w Polsce druż. piłki nożnej Łódzkiego Tow. Sport. Gimn., która rozegra z miejscową drużyną „Polonii” zawody międzyokręgowe o mistrzostwo Polski Kl. A i o wejście do Ligi. Będą to najciekawsze zawody tegorocznego sezonu piłkarskiego, gdyż obie druż. starać się będą wyjść z tych zawodów zwycięsko. Zawody odbędą się o godz. 15 na boisku Stadionu Miejskiego. O godz. 13-jej przedmecz L. K. S. Grafika i II. Polonia.

Roczne walne zebranie bydgoskiego okręgu T. C. L.

Blisko pięćdziesiąt lat temu powstało wśród trudnych warunków Towarzystwo Czynieli Ludowych. Przez blisko pół wieku pracowało on niezmiernie nad krzewieniem i umacnianiem ducha polskości, stając jako wał ochronny przeciw zalewowi germańskiemu.

Za półtora roku T. C. L. wielkopolskie obchodzić będzie swój **złoty jubileusz**. Wobec terminu tak krótkiego zrobimy mały bilans; stwierdzamy w wyniku, że praca TCL, niezwykle owocna, zatacza kręgi coraz szersze.

Towarzystwo urządziło niedawno Sejmik Oświatowy, zorganizowało Uniwersytety Ludowe w Dalkach, Odolanowie, Zagórz, a niebawem zorganizuje w Byszewie, wybudowało piękny dom w Kościanie — oto krótki zarys chlubnej pracy, oto jej dowód wymowny.

A co będzie w przyszłości?!

Jednym z najświetniej prosperujących (działających) okręgów TCL wielkopolskiego (z centralą w Poznaniu), jest okręg bydgoski.

Wczoraj odbyło się **doroczne walne zebranie** tego okręgu w jednej z klas Szkoły Dworcowej.

Zebranie zagał **ks. prob. Skonieczny**, prezes okręgowy, powitaniem gości: inspektora **Luszczewskiego**, pp. rektorów: Bazylego, Dachtery i Szeszyckiego; przedstawiciela „Dziennika Bydg”, oraz delegatów — przedstawicieli zarządów poszczególnych (9) podkomitetów.

Przytem ks. prob. Skonieczny wygłosił słowo wstępne. Po wyborze przewodniczącego (ks. Skonieczny) i sekretarza zebrania (p. Pankowiak), ten ostatni odczytał protokół z poprzedniego zebrania walnego, a potem sprawozdanie roczne.

Z szeregu danych wyjmując kilka:

Bibliotek TCL na Bydgoszcz i przedmieścia — **szczególnie przedmieścia**, jest 11; z **3769** dzieł korzysta **835** czytelników, przy czym liczba **wypożyczeń** wynosiła **30.039** do lipca br.

Przy TCL istnieje **sekcja prelegentów**, jedną z towarzystwa bydgoskie nie korzystając z niej, nie zgłaszając się po referaty.

Nie dobrze czynią!

W zastępstwie skarbnika p. sekretarz Pankowiak odczytał sprawozdanie kasowe. Ogólny **dochód** wynosi (za cały rok) **11.934,73 zł**, **rochód** — **10.273,48 zł**, zysk około 1.700 zł.

Do Poznania wysłano za książki przeszło 5.000 zł.

Sprawozdanie nieobecnych bibliotekarza odczytał p. rektor Szeszycki.

Prócz faktów, stwierdzonych przez sekretarza, szczególne znaczenie ma statystyka bibliotekarza. Wypożyczenia — stan bibliotek — oto sprawy naistotniejsze.

Stan ogólny przedstawia się dobrze.

Po sprawozdaniach przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Przez akklamację wybrani zostali: **ks. Skonieczny** — prezes, **p. rektor Szeszycki** — I wiceprezes, **ks. prof. Hanelt** — II, wiceprezes, **p. Pankowiak** — sekretarz, **p. Jopke** — zast. sekretarza, **p. Utecht** — bibliotekarz, **p. Graczykówna** — zast. biblij. i **p. Bartnicki** — skarbnik.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. rektora Bazylego, rekt. Dachtery, Ziętaka.

Delegatami na Sejmik Oświatowy będą pp. Pankowiak i Szeszycki.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

SOBOTA, 13 PAŹDZIERNIKA.

Poznań (344 8). Godz.: 7,00—7,15: Gimnastyka poranna. 13,00—14,00: Sygnał czasu, koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pien. i zboż.-towarowej. 14,15—14,30: Komunikat PAT 17,00—17,15: Gawęda harcerska. 17,15—17,40: Kurs wyższy języka angielskiego. 17,40—17,55: „Ze świata kobiecego”. 18,00—19,00: Program dla dzieci starszych i młodzieży. Transmisja z Warszawy. 19,00—19,30: Odczyt pt. „Wrażenia z podróży do Norwegii” — p. dr. Wiesława Knapowska. 19,30—19,55: Odczyt „Radjokronika”. Transmisja z Warszawy. 20,00—20,30: Komunikaty gospodarcze. 20,30—22,00: „Bohaterowie” operetka Oskara Straussa. Transmisja z Warszawy. 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunikaty: meteor. i PAT. 22,20—22,40.

Warszawa. (1111). Godz.: 12,00—12,10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotn.-meteor. 15,00—15,20: Komunikaty: meteor., gospodarczy i nadprogram 15,45—16,00: Nadprogram, komunikaty. 16,00—

Na zakończenie nastąpiły komunikaty zarządu. Omawiano m. in. rocznicę śmierci Sienkiewicza (w listopadzie), sprawę telegramów TCL, w wolnych głosach zaś wizytację bibliotek, zakup kartotek i utworzenie nowej biblioteki na Bartodziejach.

W miłym nastroju rozeszli się uczestnicy zebrania; było ono bowiem pięknym dowodem ich żmudnej, uciążliwej pracy nad uświadomieniem narodowem i społecznem. (Z.)

Ofiarą katastrofy automobilowej padli znów trzej Bydgoszczanie!

Pod Murowaną Gośliną rozbił się samochód p. Suwalskiego. Pasażerowie Szczepanowski senior i Gordon ciężko ranni. Szofer ma zgniecioną klatkę piersiową.

Poznań, 12. 10. (tel. wł.) Dziś około 10-ej godziny rano rozbił się samochód p. Suwalskiego, kupca z Bydgoszczy, na szosie między Długą a Murowaną Gośliną.

Powodem nieszczęścia była śliska, rozmoknięta dzisiaj nocną ulewą szosa.

Samochodem jechali p. Szczepanow-

ski (starszy) i Gordon z Bydgoszczy. Odniesli oni obaj ciężkie, ich życiu zagrożające rany. Szofer ma zgniecioną klatkę piersiową.

Przejeżdżający w parę minut po tym wypadku automobil prywatny odwiózł wszystkie ofiary katastrofy do Murowanej Gośliny, gdzie zajęli się nimi lekarze.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filii metalowców odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 6,30 wieczorem w „Ognisku”.

Zebranie Ch. Z. Z. filii 8. Dyonu Samochodowego odbędzie się w sobotę, 13 bm. o 5-ej w lokalu p. Bielawskiego, ul. Szczecińska. Z referatem przybędzie p. red. Bigoński.

Zebranie Ch. Z. Z. filii pracowników komunalnych odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 7-mej wiecz. w „Ognisku”, ul. Jagiellońska 71.

Zebranie Zimne Wody (tartaki) odbędzie się w niedzielę, o godz. 2-giej po południu w lokalu p. Szerbartha, dnia 14 bm.

Zebranie rzemieślników rolnych powiatu żnińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 12,30 w południe w lokalu p. Rucińskiego w Żninie.

Zebranie rzemieślników rolnych powiatu wyrzyskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 12,30 w lokalu „Dom Polski” w Wyrzysku.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne w piątek 12 bm. o 8-iej w sali Resursy Kup. Sprawa wieczorku deklamacyjno-scenicznego.

Tow. Kobiet „Jedność”. Zebranie plenarne w niedzielę, dnia 14 bm. punktualnie o godz. 4 po poł. w Domu Katolickim przy farze. Goście mile widziani.

Doroczne walne zebranie Tow. Muzycznego we wtorek 16 bm. o 7,30 wiecz. w małej salce Resursy Kupieckiej (parter prawo). Ze względu na ważność kwestyj jakie zebranie będzie rozpatrywać, jak również wybór nowego zarządu, przybycie wszystkich członków konieczne. Goście mile widziani.

K. S. „Polonia”. Schadzka informacyjna dla I. i II. druž. odbędzie się dzisiaj o godz. 20 w lokalu Resursy Kupieckiej. Z powodu niedzielnych zawodów komplet pożądanym. Zebranie oddziału młodzieży o godz. 19-tej w szkole wydziałowej chłopców. Przypomina się o zabawie, która odbędzie się w sobotę 13. bm. w salach Strzelnicy. Zaproszenia odebrać można jeszcze u kol. Stryska, ul. Długa 34. i w sekr. Pomorska 40.

Zw. Podof. Rez. R. P. Koło Bydgoszcz. W niedzielę 14 bm. o 14-iej strzelanie o mistrzostwo Koła, na strzelnicy w Jachcicach. Zbiórka o godz. 13,30 koło mostu.

Klub Pań w dniu 14 bm. w niedzielę, urządzi zabawę taneczną, w Klubie Polskim, Cieszkowskiego 2.

Zebranie Tow. Hod. Kóz i Królików w niedzielę 14 bm. o 15-iej u Meller, Plac Piast.

Sokół V, oddział żeński. Zebranie odbędzie się dziś w piątek o 7,30 w szkole na Witzczaku.

Tow. Obywateli Rupienicy. W niedzielę, 14 bm. o 5-iej po poł. zebranie u p. Węglańskiego, ul. Kuławska.

S. M. P. Promyk. Dziś w piątek po nabożeństwie różańcowem zebranie Kółka Misyjnego, w biurze parafjalnem.

Stow. Służby żeńskiej pod wezw. św. Zyty. Zebranie miesięczne w niedzielę, 14 bm. o 5-iej po poł. w szkole Sienkiewicza.

Manipulant wekslowy.

Grasujący od kilku lat na bruku bydgoskim niejaki Edward Jazwiński, który miał już niejednokrotnie do czynienia z prokuraturą i był karany za różne sprawy, dopuścił się znowu szeregu manipulacji wekslowych na szkodę wielu firm. Przed niedawnym czasem ogłosił się on właścicielem firmy pod nazwą „Zachódpoł”. Reprezentacja i Dom wysyłkowy wyrobów krajowych w Bydgoszczy, ul. Długa 17”. W rzeczywistości firma ta była fikcją, a zgłoszoną została jedynie po to, aby przy jej pomocy Jazwiński mógł żyrować i dyskontować długoterminowe weksle, których nie miał wcale zamiaru wykupywać. Wziął on sobie do pomocy niejaki Stanisław Augustyniak i zaopatrzywszy się w pewną ilość weksli, żyrowanych

przez wyżej wymienioną firmę „Zachódpoł”, i przez firmę „Riunione Adriatica Sicurta, Adrjatyckie Towarzystwo Ubezpieczeń w Tryjeście, Przedstawicielstwo w Poznaniu, Inspektorat w Bydgoszczy”, z podpisem Michał Wojdecki, a następnie z synem Stanisława Augustynika, a nast. udał się z Augustyniakiem do Inowrocławia, gdzie u różn. firm pobrali na te weksle ubrania i materiały, które zaraz po znacznej niższej cenie sprzedawali. Ujęci na tej manipulacji przez policję w Inowrocławiu, zostali na razie zwolnieni z więzienia i wrócili do Bydgoszczy, gdzie Jazwiński zdołał puścić w obieg jeszcze kilka weksli ze szkodą tych firm, które je nabyły, a nast. wymeldowawszy się, wyjechał w niewiadomym kierunku. Aż oto 2 bm. zostaje on znowu przytrzymany przez policję w Grudziądzu, na puszczaniu w obieg wymienionych weksli i tam na policji przedstawia się jako właściciel majątku ziemskiego pod Nakłem, co wszystko oczywiście okazało się nieprawdą.

Jazwiński ma cały szereg spraw sądowych i jedna z tych rozpraw wyznaczona była w tut. sądzie okręgowym na dzień 4 bm., na którą Jazwiński nie stawiał się. i O. P. 19.55—20.15:

— **Duży los Loterii Państwowej jutro, w sobotę!** W dniu wczorajszym i dzisiaj nastąpiła przerwa w ciągnięciu Loterii Państwowej. Jutro (w sobotę) ostatni dzień ciągnięcia V. klasy, w którym to dniu padnie **wielka wygrana** w wysokości **400.000 złotych**.

Z. Z. P., filia budowlana. Nadzwyczajne zebranie odbędzie się z powodu bardzo ważnych spraw w sobotę 13 bm. o 6-iej w salce 3 Maja. Plac Piastowski. Każdy członek winien zabrać kwitarsz, jako legitymacja przy wejściu.

„Lira”. Miesięczne zebranie dziś w piątek o 8-iej w salce Kołodzieja.

Trzeciowiec — Powstańcy i Wojacy! W niedzielę 14 bm. o 5-iej po poł. zebranie miesięczne w sali prezesa Tow. p. Ostrowskiego. Sprawy b. ważne: obchód 10-lecia niepodległości Polski. W razie małej ilości członków o 5-iej, — otwarcie obrad nastąpi o 5,30.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 11 października 1928 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—96
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	96,00—00,00 (za 1 dolar.)
4% listy zastaw, konwert. Pozn. Ziemstwa Kredytowego	00,00—50,00—00, proc.
6 proc. listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt.	27,50
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	119,00—118
Arkona I—V em.	—11,00
Cegielski H. I. em.	00,00—46,00
Herzfeld — Viktorius I em.	49,00—00,
Lubań, Fabr. przet. ziemn. I—IV em.	—80,00
Unja (daw. Ventzki) I em.	000,00—216

Tendencja. spokojna.

Giełda warszawska

dnia 11 października

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	000,00 118,00 000,00
5-proc. poz. premj. dol.	094,50 095,00 095 50
5 proc. poz. kon.	000,00 000,00 087,00
6 proc. poz. dol.	000,00 000,00 086,00
10-proc. poz. kol.	000,00 000,00 103,25
5-proc. poz. kol. konw.	000,00 000,00 051,15

Akcje w złotych:

Bank Polski	176,25—176,50
Bank Zachodni	00,00— 32,50
Elektrownia w Dąbr.	00,00— 88,00
Sila i Swiatlo	000,00—118,00
Chodorów	197—198,00
Firley	65,50— 00,00
Nobel	28,00— 00,00
Lilpop	00,00— 33,00
Ostrowieckie Zakłady	118,00—119,00
Parowozy	00,00— 34,25
Starachowice	49,50— 00,00
Borkowski	00,00— 16,80

Bank Polski płacił 12 października za:

dolary amerykańskie	8,85—88
funty szterlingów	43,08
franki szwajcarskie	170,86
franki francuskie	34,69
marki niemieckie	211,30
guldeny gdańskie	172,20
szylingi austriackie	124,84
liry włoskie	46,51
korony czeskie	26,31

Aleje Jerozolimskie w Bydgoszczy.

Mało tego, że w ostatnim czasie setki Jerozolimczyków oblażyły nasze miasto. Znalazł się jeszcze taki pan, taki zdrajca i sprzedawczyk, który jedną z najpiękniejszych ulic naszych chciał przechrzcić na Aleje Jerozolimskie.

Szczęście całe, że do tej zdradzieckiej roboty zabrał się osobnik, nie mający w sprawach miejskich nic do gadania. A był nim — przyznajemy to ze wstydem — jeden z czerców „Dziennika Bydg.”.

Pan ten we wczorajszym artykule p. Janowej Lempickiej, nawołującym nasze obywatelstwo do ofiarności na rzecz Zakładu XX. Misjonarzy w Bydgoszczy, Zakład ten podstępnie umieścił przy Alejach Jerozolimskich, zamiast przy Alejach Ossolińskich, które są przecież prawdziwą ozdobą naszego miasta.

XX. Misjonarzy przepraszamy za ten lapsus zecerski, to samo przepraszamy autorke artykułu p. Janową Lempicką, której żałosne chęci o maloco nie zostały skierowane na Aleje w Bydgoszczy zupełnie nieznan!

Najechna przez samochód. Dnia 10 bm. o godz. 18,45, na ulicy Warszawskiej, przed koszarami 62 pp. stała p. Marta Kirsztajn, zamieszkała przy ulicy Gdańskiej 85, trzymając rower swego męża, na którego właśnie oczekiwała. Rower nie miał latarki i w ciemnej a wąskiej w tym miejscu ulicy, był zupełnie niewidoczny. W tym momencie najechno auto PZ 43142, którym kierował szofer Edmund Ziółkowski, zamieszkały przy ul. Jasnej 1 i nie zauważywszy stojącej z rowerem kobiety, najechno na nią, powodując obrażenia cielesne. Została ona odwieziona tem samem autem do domu.

Winę ponosi p. K., że stał na ulicy przy chodniku z nieoświetlonym rowerem.

Drugi sprawca napadu na listonosza Świerkowskiego aresztowany.

Aresztowano już drugiego sprawcę napadu na listonosza Świerkowskiego. Jest nim 22-letni Hugo Kamke.

Lindenau i Kamke przyznali się do winy. Obu odstawiono do więzienia.

Obwieszczenie. W sprawie nadzoru sądowego nad majątkiem firmy T. Kentzer i Ska właśc. Tadeusz Kentzer w Bydgoszczy, ulica Długa 23. wdraża się postępowanie układowe nad majątkiem tejże firmy. Bydgoszcz, dnia 25 września 1928 r. Sąd Powiatowy. 28059)

Obwieszczenie W sprawie nadzoru sądowego nad majątkiem firmy Bydgoski Dom Delikatessów Leon Jankowiak, właśc. Ludwika Jankowiakowa w Bydgoszczy, ulica Gdańska 22, zarządza się otwarcie postępowania układowego co do majątku tejże firmy. Bydgoszcz, dnia 25 września 1928 r. Sąd Powiatowy. 28057)

Obwieszczenie. W sprawie nadzoru sądowego nad majątkiem kupca Franciszka Sikorskiego w Bydgoszczy ul. Dworcowa L. 31. wdraża się postępowanie układowe nad majątkiem tegoż. Bydgoszcz, dnia 25 września 1928 r. Sąd Powiatowy. 28060)

Obwieszczenie. W sprawie nadzoru sądowego nad majątkiem firmy S.ład bławoty „Rekord“ właśc. Marja Rothowa, w Bydgoszczy. ul. Długa L. 32 zarządza się otwarcie postępowania układowego co do majątku tejże. Bydgoszcz, dnia 25 września 1928 r. Sąd Powiatowy. 28061)

Obwieszczenie. W sprawie nadzoru sądowego nad majątkiem kupca Mieczysława Góreckiego w Bydgoszczy ulica Pomorska L. 8, zarządza się otwarcie postępowania układowego nad majątkiem tegoż. Bydgoszcz, dnia 25 września 1928 r. Sąd Powiatowy. 28062)

Obwieszczenie. W sprawie nadzoru sądowego nad majątkiem firmy „Czesanka“, właśc. Adam Henryk Piusty, w Bydgoszczy wdraża się postępowanie układowe co do majątku tejże firmy. Bydgoszcz, dnia 25 września 1928 r. Sąd Powiatowy. 28063)

Obwieszczenie. W sprawie zanobieżenia upadłości nad majątkiem firmy Pracownia Futur „Regina“, właśc. Regina Kartowska w Bydgoszczy, ulica Gdańska L. 48 wyznacza się termin do rozpoznania powyższej sprawy na dzień 20 października 1928 roku o godzinie 10-tej przed poł. Na termin ten wzywa się wierzycieli do zgłoszenia i udzielenia wyjaśnień co do swych wierzytelności i ew. jawienia przed niżej podpisanym Sądem w pokoju nr. 12. Bydgoszcz, dnia 2 października 1928 r. Sąd Powiatowy. 28058)

Przetarg przymusowy
W sobotę dnia 13 bm. przed poł. o godz. 11 sprzedam w Neki przez licytację najwięcej dającym za gotówkę. 288:5
1 stóg żyta i 2 krowy.
Kozłowski kom. sądowy w Bydgoszczy.

Stary ciężarowy samochód
firmy Nacker, o sile 42 MK, 4-tonowy. okazuje się tanio na sprzedaż. Każdej chwili do obejrzenia w firmie Zjedn. Fabryki Maszyn „UNIA“ Tow. Akc. — dawniej C. Blumwe i Syn Bydgoszcz - Wilezak, Nakielska 26 28104

Samochód
de Dion Bouton 8/30 K.M 6-osobowa limuzyna w bardzo dobrym stanie zaraz na sprzedaż. Blizsze wiadomości w garażu 23088
ulica Dąbrowskiego nr. 33 od godziny 4—6-tej po południu lub telefon nr. 19 24.

Kamienica
dwupiętrowa, w Tczewie, 30 mtr. frontu, 12 mieszkań, 2 wejścia, brama wjazdowa, ogród, w dobrym położeniu miasta, bez długu, na sprzedaż. Cena zł. 75.000, wplata według umowy.
2 place w Gdyni
ca. 750 mtr. kw., w centrum miasta, vis a vis placu reprezentacyjnego, od frontu ul. Portowej rozpoczęta budowa do I ptr., front od ul. Św. Wojciecha wolny — na sprzedaż. Cena łącznie z materiałami budowlanymi zł. 125.000 — 28047
W. Orchoński, Tczew, Reue.

Cze'adnik młynarski
obeznany z wałcami i kamieniami potrzebny. (28052)
Młyn Jaszcz, poczta Osie powiat Świecie.

Czerwone buraki
kartofle
kapustę kiszoną
i w główkach
wagonowo oddaje (28051)
Miętność Dzierżazno
pow. Gniew, stacja Morzeszczyn.

Restauracja „ZAGŁOBA“
ulica Gdańska 165, telefon 399
Obiady
świeże smaczne z 3 dań 1,00 zł.
Bufet à la Hawelka — Piwo Okocimskie.
Koncert do rana. (28094)

Garaż samochodowy
składający się z 2 samochodów w pow. mieście na Pomorzu, w pełnym ruchu, dobra egzystencja zapewniona, jest od zaraz na sprzedaż. Do objęcia potrzebne jest około 15.000 zł. Zgłoszenia przyjmuje admin. Dz. Bydg. pod „B. 801“ (28111)

Ogłoszenie.
8 Okręgowe Szefostwo w Toruniu, ul. Łazienna 11 ogłasza przetarg nieograniczony (28086)
na dostawę gliny tłustej w ilości 8 000 m³
Blizszych informacji udziela się w lokalu 8 Okręgowego Szefostwa Budownictwa pokój nr. 30. — Oferty składać należy w terminie do dnia 18 października br. godz. 10-ej na formularzach, które podjąć można w Szefostwie pokój nr. 30.
Do oferty dołączyć należy wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy oraz próbkę gliny.
Szefostwo zastrzega sobie ewentualny rozdział dostawy między kilku oferentów.
8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Toruniu
Szef Budownictwa O. K. Vill (—) Hornowski, ppłk.-inż.
L. dz. 10624/28 Bud.

Czytaicie „Dziennik Bydgoski“!

.Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — l, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Największy
wybór mebli wyścielanych po cenach niebywałych, mimo konkurencji znajdziesz tylko w tapicerni Janowicza, Jagiellońska nr. 4, na raty. (28065)

Meble
jadalnie, sypialnie, pokoje męskie, pierwszorzędnie wypracowane, także stoły, szafy, biurka, krzesła, garderoby, kanapy, leżanki najtaniej i najdogodniej poleca Zieliński, Sniadeckich 43. (15575)

SPRZEDAŻE

Młyn wodny
150 centnarów przemiału, dom 9 pok., światło elektryczne oddam w dzierżawę, 15.000 zł i wiele innych poleca biuro „Pogon“, Dworcowa 80. (15578)

Gospodarstwo
25 mórg dobrej ziemi przy mieście za 13.000 zł. sprzeda Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. 28101

Domów
folwarków, gospodarstw, młynów, fabryk, restauracji itp. największy wybór posiada Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. 28100

Na sprzedaż
używane meble, kanapa, 2 fotole, szafa, szafonierka, łóżko, z materacem, stół, krzesła i lustro z szafka. Okole, Grunwaldzka 24, drugie podwórze, parter prawo. 29099

Dom z restauracją
koncesja całkowita, urządzenie 10 pokoi, duża sala do zabaw, park kregielnia i 7 mórg ziemi, budynki gospodarcze masywne za 30.000 zł. sprzeda Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. 28110

Pierwszorzędny
skład towarów krótkich z mieszkaniem w centrum. Cena 10.000 zł. Zgłosz. Kielisek, Plac Piastowski 12. (15582)

Samochód
„Delage“ z powodu zwinięcia interesu korzystnie na sprzedaż. Zgł. Florian Niedbalski, samochody, Jagiellońska 55, telefon 1470. (28072)

Skład
kolonialny z towarami, urzędzeniem, mieszkaniem sprzedam 3500 zł. Zgłosz. Góźmirski, Inowrocław, Mikołaja 30. 28108

Sprzedam
moją wile, 7 pokoi z wszelkim komfortem, ceną 33.000 Oferty do filij Dzienn. Bydg. Toruń pod „Wila“. 28089

Kłacz
7 letnia, żwawa, dobrze ciągnąca tanio na sprzedaż. F. Jeske, Grunwaldzka 133. (28032)

KUPNA

Potrzebujemy
natychmiast 15—20 cbm. pruska torfowego (Torfmull). Oferty prosimy nadesłać do firmy Tri & Ska tartak, Bydgoszcz, Babia Wieś 5. 28034

Kto
sprzeda mówiącą papugę, dobrze zapłąc. Zgł. do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Papuga“. (28092)

POSADY WOJNE

Krawczyźnie
kuśnierki mogą się zgłosić. Kościelna 7, I ptr. 28069

Do mej
filij potrzebuję inteligentnej ekspedjentki z dłuższą praktyką w branży cukierków, kawy i herbaty. Firma „Hanka“ Toruń, Czerwona Droga 5 28090

Uczeń (28088)
lub wolontariusz z ukończoną szkołą handlową może się zgłosić. F. Lewandowski, Mag. Bławatów, Bydgoszcz, Długa 30.

Potrzebna
dziewczyna do posług. — Jezuitska 19, II p. (28024)

Ucznia
malarskiego na szyldy poszukuje Siomski, Jezuitska nr. 17. 27948

Uczeń
potrzebny. Janowicz, mistrz stolarski, Nakielska 8. (28075)

Ucznia
do składu zelaza i maszyn rolniczych przyjmie zaraz Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Toruniu, ulica Prosta 18/20. 28091

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem potrzebna od 15-go października. Władysław Weyna, ul. Długa 2, skład rzeźniczy. 28085

Poszukuję
służącą, Wiatrakowa 10, parter lewo. 28089

3 sprytnych
chętnych i uczeiwych chłopców do posyłek w wieku do lat 16 mogą się zaraz zgłosić. Hadroga Sp. Akc. Matejki 1. 28096

Dziewczynka
kilkunastoletnia do wywożenia na spacer małego dziecka od 11—2-ej potrzebna. Zgłosz od 3-ej Kronowa. Św. Trójcy 1a. 15579

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem potrzebna. Apteka Grunwaldzka 143. 28107

Kobieta
do obsługi freblówki zaraz potrzebna. Zgł. Gdańska 102, II ptr. lewo. 28109

Potrzebna
od 15. X. uczeiwa i pracowita osoba jako pokojowa. Zgł. K. Stawińska, Kościuszki 13. (28073)

POSADY POSZUKUJA

Rufynowany
kupiec, Poznańczyk, energiczny, rzutki i inteligentny, lat 32, przyjmie posadę z kaucją lub bez jako kierownik drogerji lub w Przemysłowo-Handlowo-Rolniczem przedsiębiorstwie zaraz. Łask. zgł. pod „W. 32“ do Dz. Bydg. (28046)

Gospodyni
w 30 roku poszukuje posady u samotnego pana. Of. pod „Z. 88“ do Dz. Bydg. (28036)

MIESZKANIA

Mieszkanie
zamienię 3 pok. z kuchnią na 2 duże z kuchnią albo 3 pok. mniejsze wśródmieściu. Kollataja 12, parter prawo. (15576)

Mieszkania
1 pok. roczny czynsz, 2 pok. 1/2 roczny czynsz, 4 do 5 pok. korzystnie wskaże „NORMA“, Gdańska 24. (15581)

POKOJE

Pokój
umeblowany, czysty, ciepły, możl. światło elektryczne, poszukuje solidny kawaler od 1 listopada. Zgłoszenia pod „27990“.

Pokój
dla 1—2 osób do wynajęcia, fortepjan w domu. Jungbluthowa, Nakielska nr. 19. (28790)

Pokoju
umebl. w okolicy Starego Rynku z niekr. wejściem z ewtl. całkiem utrzymaniem poszukuje. Zgł. pod „100“ do Dz. Bydg.

Dwa pokoje
w centrum, I piętro, telefon, woda, elektr., gaz, zaraz do wynajęcia. Zgł. Długa 29, skład cukrów. 28068

Pokój
do wynajęcia dla inteligentnego pana z utrzymaniem lub bez od 15-go X 28. Marcinkowskiego 10 parter prawo. 15574

Pokój
umebl bez pościeli. Kordeckiego 15, II ptr. prawo. (28070)

2 umeblowane
ubikacje biurowe na I piętrze, w centrum do wynajęcia. Zgłoszenia Carl Reeck, Gdańska 38. 27751

Pokój
umebl. Wełniany Rynek nr. 4, II p. l. 28097

ROZMAITE

Pani
za której pośrednictwem młody, inteligentny handlowiec kawaler, otrzyma stałą posadę, proszona jest o podanie swego adresu do Dzienn. Bydg. pod „Jaśmin“. Cel matrymonjalny. 27402

2 uczni
ślusarskich uczoiwych rodziców przyjmie natychmiast (28087)
GRAGONA, Onofry Gertner i Ska fabryka pilników i narzędzi. T. z. o. p. w Bydgoszczy Marcinkowskiego 7-8.

Niebywała sposobność

nabycia wspaniałego samochodu po nie- stychanie niskiej cenie

POD względem wyglądu i wygody karoserji nowy model Chevrolet w niczem nie ustępuje luksusowym, droгим samochodom. Pod wielu zaś względami je przewyższa.

Dzięki doświadczeniu i nieprzebranym zasobom technicznym General Motors samochód Chevrolet posiada niezwykle silnie skonstruowane podwozie przy rozstawie kół 2.705 metra, oraz potężny i oszczędny silnik.

Tak samo, jak i każdy inny duży luksusowy samochód Chevrolet zaopatrzony jest w hamulce na cztery koła, gwarantujące zupełne bezpieczeństwo przy największej szybkości.

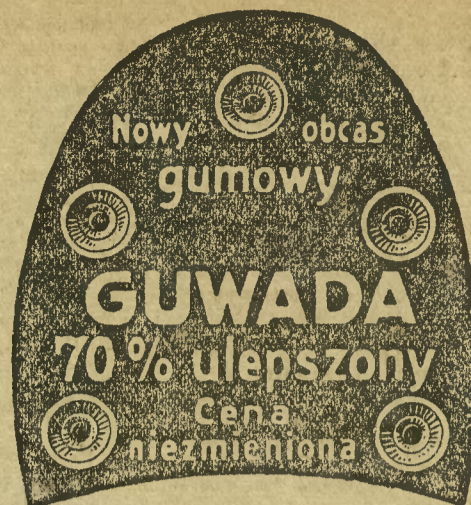
Te wszystkie zalety najlepiej wykaże próbna jazda tym samochodem w porozumieniu z najbliższym zastępstwem General Motors. *Wyrób General Motors.*



Upoważnione Zastępstwo
E. STADIE AUTOMOBILE,
Bydgoszcz, Gdańska 160, tel. 16-02.

CHEVROLET

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA



Obwieszczenie. W sprawie nadzoru sądowego nad majątkiem firmy „Magazyn nowości i artykułów męskich” Leon Andrzej Ajer i Ska, właśc. Leon Andrzej Ajer w Bydgoszczy, ul. Długa 39, wdraża się postępowanie układowe nad majątkiem tejże firmy. (28056 Bydgoszcz, dnia 25 września 1928 r. Sąd Powiatowy)

W rejestrze handlowym oddział A. tutejszego Sądu zapisano przy nr. 17, że firma brzmi teraz: Fa. C. R. Seelert właściciel Richard Graf, Lobżenica. Lobżenica, dnia 31 marca 1928 r. Sąd Powiatowy. (27959)

Kamienie polne

wszelkich gatunków kupuje stale

W. Szulc i R. Łaganowski

Bydgoszcz, ul. Kollątaja 2. Telefon 268. 20769

Poleca pierwszej jakości i po najniższych cenach

Pokost gwarantowany czysto-Indyjski,

KIT szklarski minijowy

w wszelkich gatunkach. — Chemiczna Fabryka „DELTA” Bydgoszcz, Gdańska 71, tel. 287.

Kalkulator

znający język polski i niemiecki, obeznany w kalkulacji branży maszynowej, z doświadczeniem w większych fabrykach maszyn, **potrzebny** do naszego biura kalkulacyjnego. Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw i fotografią skierowywać do

Zjednocz. Fabryk Maszyn

„UNIA” Tow. Akc.

dawn. C. Blumwe i Syn

Bydgoszcz-Wilczak.

(27984)

Wydział Powiatowy w Mogilnie przyjmie z dniem 1 listopada 1928 r.

biegłą maszynistkę

Pobory według grupy XIII uposażenia funkcyjarszy państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Podanie wraz z życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami świadectw składać należy do dnia 20 października 1928 r. w Wydziale Powiatowym w Mogilnie. Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(-) A. Godlewski, referendarz. (28055)

Młodszy magazynier

znający język polski i niemiecki, wyuczony zelażnik z doświadczeniem w większych fabrykach branży maszynowej, **potrzebny** do naszego magazynów. Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw i fotografią skierowywać do

Zjednocz. Fabryk Maszyn

„UNIA” Tow. Akc.

dawn. C. Blumwe i Syn

Bydgoszcz-Wilczak.

(27983)

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

GLEUCHAWI!

Inżynier von Suchorzyński, który cierpiał od 50 lat na przyłepiony słuch, skonstruował po latach mozolnej i przemyślanej pracy słuchawkę uszną, która chwyta drgania fal głosowych i przekazuje je na błonę bębnekową. Każdy szczegół obmyślano starannie, przyczem aparat jest bardzo lekki i dzięki połączeniu zewnętrznej strony przyjemny w noszeniu. Według opinii kół zainteresowanych, słuchawka przedstawia prawdziwe arcydzieło w dziedzinie drobnej mechaniki. Leczni lekarze specjaliste przeprowadzili badania skuteczności słuchawki, które wykazały, że działa skutecznie nawet i śli zachodzi uszkodzenie błony bębnekowej jak również przy objawach sklerozy.

Nasz przedstawiciel udziela bezpłatnie informacji i przyjmuje zamówienia (28087)

15, 16 i 17 października w Bydgoszczy, hotel „Pod Orłem”

18 i 19 października w Inowrocławiu, hotel „Pod Lwem”

Herba - Poznań, Zwierzyniecka 1
generalna reprezentacja Hörkapsel G. m. b. H. Wrocław.

Pół tak drogie a jednak tak samo dobre

jak wszelkie zagraniczne
płatki mydlane są moje

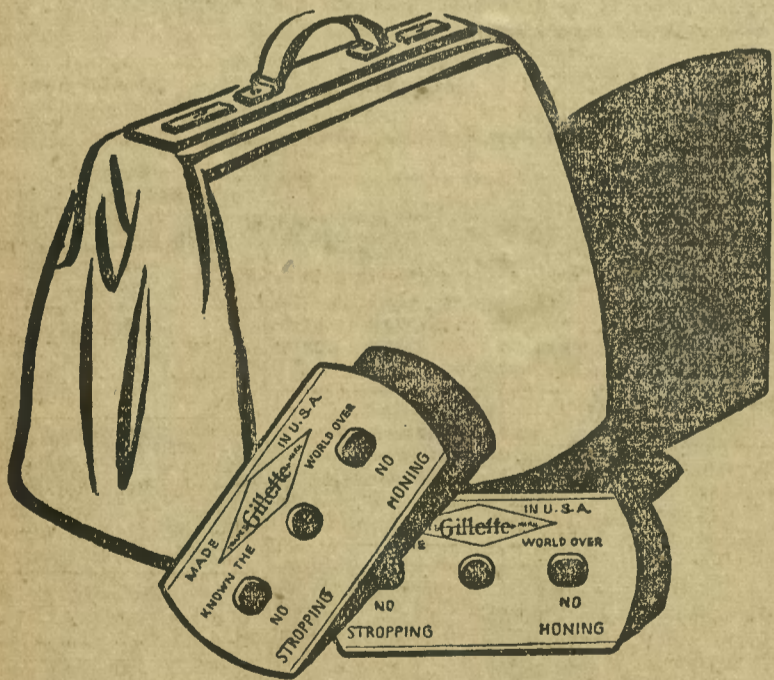
Płatki mydlane-Amat

1 duża paczka

kosztuje tylko zł 1.10.

ERNST MIX Fabryka mydeł

Założ. 1867 Bydgoszcz Założ. 1867



W podróż zabieraj z sobą prawdziwe nożyki Gillette

Goląc się nożykiem Gillette, oszczędzasz czas, usuwając z niezwykłą łatwością zarost. Prawdziwe nożyki Gillette usuwają z łatwością każdy zarost, twardy czy miękki. Te niezwykle własności zawdzięczają nożyki Gillette najlepszej elastycznej stali, z której są wyrabiane i najnowszym metodom hartowania i szlifowania, zastosowanym przy fabrykacji.

Każdy prawdziwy nożyk Gillette jest oznaczony tą marką o. brona.



Nożyki w opakowaniu po 30, 10 i 5 sztuk są do nabycia we wszystkich odnośnych sklepach.

GILLETTE SAFETY RAZOR CO.

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20890)

POLECENIA

Nowożeńcy!

kupujecie meble wszelkiego rodzaju, oraz leżanki, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5/6, róg Podgórzej. (21901)

Fasonowanie

kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

Introligatorskie

prace, pozatem kartonaze do towarów, pudełka, schowki sklepowe i wszelkie inne opakowania dostarcza Werba, Bydgoszcz Łokietka 19, tel. 1110. 27797

Posadzki

parkietowe czyszcze i helbluje na nowo. Kłomfak, Bielawki, Stepowa nr. 4. 27620

SPRZEDAŻE

1280 mórg.

Majątek, ziemia pszenna drenowana, dom w parku, 9 pokoi, budunki masywne nowe, 22 konie, 65 byli, 100 świń, martwy kompl. z parowym garniturem, komunikacja wspaniała. przy wpłacie 860.000 sprzedam 450 mórg pszennej ziemi blisko dużego miasta wpłaty 150.000 zł. — 300 mórg pszennej ziemi, wpł. 100.000 zł lub zamiana na kamieniec pochodową. — 260 mórg resztówka, piękna rzecz, 200.000 zł lub zamiana na kamieniec. — 160 mórg resztówka, wspaniała rzecz, dworek 8 pokoi w parku, 120.000 zł i inne inne obiekty poleca biuro Pogoń Bydgoszcz, Dworcowa 80, telefon 1815. Znaczk na odpowiedź.

Wielki wybór

majątków miejskich, wiejskich, młynów i interesów handlowych poleca „Stella” Dworcowa 64. (15562)

Wielki wybór

folwarków, gospodarstw, młynów, kamieniec, hoteli, gościnieców. Biuro Centralne, Dworcowa nr. 69, tel. 850, I p. Nowakowski, Bydgoszcz. 15450

Kamienica

II piętrowa, z 4 interesami w dobrym punkcie, 1200 zł dochołu miesiecznie, wpłaty 70 tys. zł. Kamienica II, z interesem i ogrodem 400 zł dochołu miesiecznie 30 tys. Wila o 5 pokoi, z większym ogrodem 23 tys. zł. Kamieniczka nowsza I-Ptr. z 2 interesami, dochód około 300 zł miesiecznie, cena 25 tysięcy złotych jak również wiele innych obiektów poleca i świeże zlecenia przyjmuje biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80, tel. 18-15.

Przedsiębiorstwo

przemysłowe w dużym mieście Pomorza z wielką przyszłością, w biegu, sprzedam z powodu wyjazdu. Cena 55.000 wpłaty 40—35 tys. Oferty tylko pisemnie do „Par” Toruń, Szeroka 46 pod „1014”. 27680

Dom

dwupiętrowy 15000 zł wpłaty z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Szuchiewicz, ul. Bernardyńska 10. (15511)

Restaurację

z urządzeniem mieszaniem ogrodem sprzedam 4000 zł. Nowakowski, Dworcowa 69 telefon 850. (15570)

Dom

na odczasy 2 piętrowy, w centrum cena 75.000 zł dom 2 p. z komfortem z interesami, cena 100.000 i dużo innych poleca „Stella” Dworcowa 64. (15563)

Kanapy leżanki

i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, Wełniany Rynek, 5/6, róg Podgórzej. 22625

Dom

przy ulicy Kujawskiej, z wolnym mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Zgł. Garbary 6, II p., tamże wanna cynkowa z piecykiem gazowym oraz łóżko z materacą na sprzedaż, od godz. 2—4 po południu. 27932

2 domy

I p. dochód 200 zł. za 16.000 zł. sprzedam Sokółkowski plac Wolności 2. 15555

Dom

z składem, ogrodem, 7000 zł sprzedam Nowakowski, Dworcowa 69. (15571)

Oberża

starozaprowadzona przy wpłacie 20—25000 zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33 róg Dworcowej. (15548)

Młyn

parowy, przemiału 350 ctr. na dobg. 8 par walc z automatycznym urządz. cena 250.000 wpł. 120 tys. zł. Młyn wolny, 2 pary walc, przemiał 150 ctr. na dobg w tem 60 mórg ziemi bez konkurencji, cena 160.000 wpłaty 90.000 zł poleca „Stella”, Dworcowa nr. 64. 15561

Skład

kolonialny z towarem z powodu choroby zaraz tania na sprzedaż. Adres wskaże Dzień. Bydg. 15276

Skład

kolonialny, 3 pokojowem mieszkaniem, z towarem lub bez korzystnie sprzedam. Wiadomość w Dzień. Bydgosk.m. 27757

Skład

kolonialny i drogerja z przyległym mieszkaniem, 2 duże pokoje z kuchnią oraz wszelkie remizy zaraz na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (27923)

Skład

kolonialny w pełnym biegu w ruchliwej ulicy wraz z mieszkaniem z powodu zmiany zaraz korzystnie do odstąpienia. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (27969)

Sprzedam

tanio całkowite urządzenie ustępu z kawiarni, także pompe ręczną z gumowym węzłem i miedzianymi końcami do polewania ogrodów. Rączkowiak, ul. Gdańska 15. 28019

Motocykl

3 P. S. sprzedam bardzo korzystnie. Oferty pod „Spieszne” do filji Dzień Bydgoskiego. (15507)

Nowy myśliwski

6 osobowy powóz na Celinges osiach sprzedam. Z. Łaszewski, Chelmino, Rynek 8. (28011)

Meble

różne oraz duża nowa pierzynę i rozmaite inne rzeczy sprzedam. Dworcowa 29, I p. (15543)

Sprzedam

tanio trzy ubrania, kurtkę, zarzutkę, całkiem dobre. Dworcowa 31 b, III piętro lewo, od 11—12. (15557)

Harmonjum

na sprzedaż za 300 zł. Poznanska 23 w składzie. 28030

Futerko

(żakiet) amerykańskie opozy, dobrze utrzymane na sprzedaż. Schulz, Wielkie Bartodzieje, Polanka 8. (28021)

Wóz

myśliwski Jagdwagen 6 siedzeniowy prawie nowy fabrykat Zimmermann, Berlin, na sprzedaż. Bydgoszcz, Dworcowa 47. 15395

Dobrze

utrzymany płaszcz męski na wysoką smukłą figurę mało używany tania na sprzedaż. Grudziądzka 18. 28000

Ziemniaki

dobre jadalne, po cenie przystępnej dostarcza w dom Majętność Mysłęcinek, telef. 180. 28032

Jadalnia

dębowa, kompletna tania na sprzedaż. Rzeszotka, Keynia, Dworzec 10. 15558

Motor

Deutz stojący na benzynę 6—8 k. używany w w dobrym stanie tania na sprzedaż. St. Piontek, Nakło, Plac Konopnickiej. 28001

Mocny

wózek ręczny, łóżko do rozciągania i szafka do narzędzi tania na sprzedaż. Reinke, Bydgoszcz, Dworcowa 69. (15565)

Fretki

i siecie na sprzedaż. Nakielska 36, III p. (28020)

KUPNA

Poszukuję (15502)

piekarni celem kupna lub dzierżawy w małym mieście. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Piekarnia”.

Baczność!

Poszukuję majątku ziemskiego od 1000 mórg. Przyjechałem z Ameryki, posiadając gotówkę Opis majątku dokładny. Pośrednicy wykluczeni. Oferty proszę składać do filji Dz. Bydg. Toruń pod „4628”. 27875

Regaly sklepowe

do 10 mtr. długości, 3 mtr. wysokości oraz szafę lub regał do konfekcji, sztył szklany 4—5 mtr. długi i dwie szafki wystawowe kupię. Spieszne oferty pod „Regaly” do filji Dz. Bydg. 15533

Poszukuję

domu z ogrodem lub z ziemią w dzierżawę, płacę według umowy z góry. Zgł. pod „A. Z.” do Dz. Bydg. (28022)

LEKCJE

Matura!

Przygotuję gruntownie. Wlostowski, Gdańska 43. (15537)

Nauka

na kursach dokształcających i maturalnych przy Pedagogjum Wielkopolskim (ul. Zduny 7) rozpoczyna się w poniedziałek, 15. b. m. o godz. 6tej wieczorem. Słuchaczy uprasza się o punktualne przybycie. (15559)

POSADY WOLNE

Buchalter

ramodzielnym, tylko pierwszorzędna siła, władający językiem polskim i niemieckim, poszukiwany jest przez większe tutejsze przedsiębiorstwo. zgłosz do filji Dz. Bydg. pod „U. S. F.” (15546)

Do mojego

5 ton. samochodu ciężarowego poszukuję trzeźwego, starszego szofera, który zarazem ślusarzem jest. Zgłoszenia z odpisaniami świadectw należy przelać do O. Dahlmann, Skarszewy (Pomorze). 28007

Technik dentystyczny biegły w zlocie i kauczuku może zaraz się zgłosić z podaniem wynagrodzenia. Kozłowski, Radzyn (Pom.), ul. Kościelna 19. 27965

Dzielnicy

ślusarzy i kotlarzy poszukuję P. Kujawski, fabryka maszyn i odlewnia żelaza Toruń. (27981)

Polerów

poszukuje za wysokim wynagrodzeniem fabryka piania W. Jähne, Pomorska 10. (15514)

Mechanika

do warsztatu samochodowego lub spółnika z 1000 do 2000 zł gotówki poszukuję natychmiast. Zgłosz. Forbrich, Chodzisz, Rynek 17. (27914)

Książkowego (waj)

możliwie z branży browarnianej z kilkoletnią praktyką, znajomość polskiego i niemieckiego języka, poszukiwany. Tyko pisemne oferty z odpisaniami świadectw i pretensjami należy skierować do Browaru Bydgoskiego, Bydgoszcz, Ustronie 6. (28071)

Dwóch

czeladników przyjmie na stałe Stefaniak, mistrz krawiecki, Skoki. (27910)

Poszukuję (28027)

murarza do różnych robót. Wiadomość u gospodarza ul. Grudziądzka 13.

Fryzjerka

i pomocnik fryzjerski mogą się zgłosić. Błaszczak, Dworcowa 18d. (27905)

Szofer (27995)

z jednoroczną praktyką może się zaraz zgłosić. — Józef Sliwiński, Inowrocław, ul. Starzyca nr. 27.

Pomocnik

fryzjerski damsko-męski potrzebny. Gruwaldzka nr. 143. (28042)

Młody

pomocnik fryzjerski dzielny w swym zawodzie poszukiwany. Oferty zechca nadesłać ci którym zależą na stałej posadzie. St. Meler, ul. Pomorska 32 a. 15374

Pomocnik

fryzjerski może się natychmiast zgłosić. Adam Kopecki, Fryzjer, Rogowo, pow. Żnin. 27801

Pomocnik

fryzjerski potrzebny. Gdańska 93. (15545)

Poszukuję

pomocnika biegłego, ekspedienta i ucznia. J. E. Szulc, skład żelaza, budowlanych artykułów i porcelany. Koronowo, (23870)

Dzielnicy

krawiec może się zaraz zgłosić. J. Grubich, Osiek n/Notecia. 15580

Czeladnika

zdolnego na oficerską pracę poszukuje Ciszewski Toruń. Rynek Nowowiejski nr. 18. 27880

Pomocników

malarskich przyjmie zaraz F. Frydrychowicz, mistrz malarski, Tuchola, Rynek nr. 22. 28009

Czeladnik

szewki może się zgłosić natychmiast. Keynia, Dworzec 10, Rzeszotka. (15552)

Ucznia

w zawodzie krawieckim przyjmie. Rybka, mistrz krawiecki, Hetmańska 36. 15547

Poszukuję

od 15. X. intelig. panienki do 4 dzieci od 2—9 lat. Zgł. z odpisem świadectw i wynagrodzeniem uprasza się skierować do Dz. Bydg. pod „J. S. C.” 28002

Ucznię

przyjmie zaraz na wspólny pokój z całodziennym utrzymaniem. Trościłwa opieka, Cieszkowskiego nr. 15, I p. prawo. (15534)

Ucznia

syna niezwiłomych rodziców przyjmie zaraz S. Muszyński, Chelma, Toruńska 31, skład żelaza, sprzętów domowych i tow. kolonj. (27867)

Chłopaków

ponad 18 lat do pomocy w stolarni poszukuje Fabryka mebli, Wały Jagiellońskie 13. 28083

Poszukuję

oraz polecam gospodynie na majątki, kucharkę, pokojowe i służące do miasta i na powiat. Zarobkowe biuro pośrednictwa pracy Teresa Marszałkowska, Grudziądz, Rynek 15. 28093

Służąca

potrzebna do wszelkiej pracy domowej. Wechsler, Gdańska 142, restauracja 28011

Dobrze

poleconą kuchmistrzynie (kucharkę) poszukuje na stałą posadę zaraz. Rest. Dworcowa w Grudziądzu. 27980

Posługaczka

potrzebna. Maciejewska, Długa 63. (28044)

Potrzebna

dziewczyna do 2 dzieci małych, oraz lekkich prac domowych, do dobrego domu na dobrych warunkach. Zgłoszenia z odpisaniami świadectw do Dzień. Bydg. pod „Dziewczyna”. 27912

Uczennica

do kuchni może się zgłosić. Restauracja Lengning, Br. Kraski. 27971

Służąca

młodsza potrzebna zaraz. Frąckowiak, Reja 4. (15566)

Służąca

umiejąca dobrze gotować i do wszelkich prac domowych potrzebna od dn. 15. Zgł. teraz Marcinkowskiego 11, III p. prawo. (15500)

Służąca

potrzebna do wszystkiego. Świętojańska 14, parter lewo. 15568

Służąca

do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Kosmala, ul. Warszawska nr. 10. 28029

Służąca

do restauracji zaraz potrzebna. St. Wysocki, ul. Jagiellońska 35b. (15574)

Służąca

potrzebna do wszelkiej pracy. Świętojańska 16, Hłady. (15556)

Dziewczyna

od 16—18 lat do zycia potrzebna. Szeiber, ul. Petersona 6 I p. lewo. (15550)

Służąca

porządna, czysta, z dobrymi świadectwami potrzebna od 1 listopada do dzieci i do prac domowych. Frylingowa, Gdańska 187. (15541)

Służąca

do wszelkich prac domowych potrzebna. Cukiernia Gdańska 133. 28054

Pokojowa

czysta i sumienna, z dobrymi świadectwami, zaraz potrzebna. Zgłoszenia Dr. Giżycki Gdańska 159 II pomiędzy 5—6. (15564)

Chłopak

do posyłek potrzebny. Radau, Jagiellońska 35 (28040)

Poszukuję

od 1. X. 28 r. starszego chłopaka, który rozumie wszelkie prace gospodarze, na leśniczówkę. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (27997)

POSADY POSZUKUJĄ

Orkiestra.

Pierwszorządne Trio Salon - jazzband, podwójne instrumenty. Wolne od 15-go X. lub 1-go XI. Łaskawe zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Humor - werwa”. 28003

Wyręczycielka

pani domu, wykształcona, muzyczna, poszukuje posady u starszego państwa, samotnego pana lub do dzieci, tylko w lepszych domach. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń, pod „Wyręczycielka”. (27976)

Panna

z lepszej rodziny, inteligentna, skromna, czysta, umiejąca szyć i haftować, poszukuje posady od 15. X. lub 1. XI. do bufetu lub do dzieci. Miejsowość obojętna. Łaskawe oferty pod „A 33” do Dz. Bydg. (28005)

Młynarz

kawaler, dobrze obeznany w swym zawodzie, także dobrze obeznany z zapędem wodnym i motorem Diesla poszukuje posady zaraz lub później. Alfons Kombewski, Więcbork, ul. Steczka 16, pow. Sępólno. 28004

Ogrodnik

Ś. p. z bar. Hartingh'ów

Wincetowa Wołodkiewiczowa

w 75 roku życia, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. dnia 11 października 1928 r. o czym donoszą w ciężkim smutku pogrzeżeni

Córka, synowie, synowe i wnuki

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Libelta 10 w niedzielę o godzinie 3 po południu.

Msza św. żałobna w poniedziałek o godz. 8¹/₂ w kościele Farnym. (15542)

Odpis uwierzytelniony.

Sąd Powiatowy w Bydgoszczy

2. B. 440/24.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

W sprawie prezesa Zjednoczenia Wolnych Związków w Polsce Zachod. **TADEUSZA MATUSZEWSKIEGO** w Bydgoszczy, ul. Mazowiecka 43 lub Dolna 2

przeciw

redaktorowi Porannej Gazety dla Wszystkich **J.S. PRZE- WŁOCKIEMU** w Bydgoszczy, ul. Dr. Emila War- mińskiego 13, o zniewagę.

Sąd Powiatowy w Bydgoszczy na odbytej jawnej rozprawie w dniu 25 sierpnia 1928 przez sędziego Sądu Powiatowego Arndta orzekł:

1. Oskarżonego uznaje się winnym występku o zniewagę popełnionej treści druku z par. 186 k. k. i par. 20 ustawy z 7 maja 1874 r. i to zasądza się go na przyswąg w wysokości 100 — złotych i na ponoszenie kosztów postępowania.
2. Nałożoną na oskarżonego karę darowuje się na podstawie artykułu 8 l. b. ustawy amnestji z dnia 22 czerwca 1928 z powodu dziesięciolecia odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie.
3. Oskarżyciela upoważnia się do ogłoszenia na koszt oskarżonego raz jeden tenoru wyroku i to w przeciągu 3 tygodni po uprawomocnieniu się wyroku. (27991)

(—) Arndt.

Uwierzytelniam.

(—) Majchrzak, adwokat.

Przeciw chudości.

Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczego „PLENUSAN“ w krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecane. 1 pudełko zł. 6 —, 3 pud. zł. 15.—. **Dr. Gebhard & Co., Gdańsk, Nr. 120.** (23552)

ALFONS ROELLE Nast.
FRITZ TÖBBICKE

Bydgoszcz, Dworcowa nr. 96

założ. 1882, telefon 108

dostarcza

rewolwery - teszyngi
wiatrówki, amunicję

oraz (27298)

wszelkie przybory myśliwskie**Krawcowa**

szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. **Kujawska 96, parter lewo, II drzwi.** 25405

Zajęcie Kuropatwy Rogacze Jelenie

kupuję i płacę najwyższe ceny (28081)

Bydgoski Dom Delikatesów
Leon Jankowiak
Bydgoszcz
Gdańska 22. Tel. 194.

L. Kapela
Poznań, Wrocławsk 1

Godła emalowane
F lja: Bydgoszcz
Gdańska 37. Tel. 1006.

Starszy chłopiec

syn porządnych rodziców potrzebny jako posłaniec zaraz do filji Dz. Bydg. w Grudziądzu, Grobłowa 5 27963

Restauracja Leśna Smokała
Wielka zabawa taneczna
w niedzielę, dnia 14-go października. 28023

Wszystkim biorącym udział w pogrzebie naszego najukochańszego męża i ojca s. p. **Władysława Piechulka** szczególnie Wielb. ks. Sterczewskiemu. Znamomy i Przyjaciółom za szczere dowody współczucia i złożono wieńce składamy serdeczne

Bóg zapłać.

żona i syn.

Szubin, dnia 11. X. 1928 r. (28105)

Nagrobki
Posadzki — Stopnie
Marmur

włoski (Carrara) na umywalnie, urządzenia fryzjerskie, rzeźniczne itp. Z powodu wielkiego zapasu ceny znacznie niższe.

J. Job, Bydgoszcz
Tel. 476. Dworcowa 48. Rejtana 7. Zał. 1905
Największe przedsiębiorstwo na miejscu z zapędem elektrycznym

Całkowita przebudowa domu

przy ul. Długiej 63 jest (28028)

do oddania dla przedsiębiorcy.**Ogłoszenie o sprzedaży drewna**

Państwowe Nadleśnictwo Sarniagóra poczta Łązek pow. Świecie

Dnia 25 października, 8 i 22 listopada i 11 grudnia 1928 r. o godzinie 10-tej przed południem sprzedawać się będzie w lokalu pana Józefa Mieliewskiego w Łązku, powiatu świeckiego

drewno opałowe i użytkowe na pokrycie zapotrzebowań lokalnych z wszystkich leśnictw Państwowego Nadleśnictwa Sarniagóra.

Blizszych wyjaśnień w sprawie wystawionego na sprzedaż drewna udzieli na życzenie ustnie odnośni leśniczowie.

Warunki sprzedaży drewna ogłosi się przed licytacją. Płacić należy natychmiast po udzieleniu przybitki rachmistrzowi, obecnemu przy sprzedaży. (27956)

Sarniagóra, dnia 9 października 1928 r.

Nadleśniczy Państwowy.

„PETOW“ Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p. Bydgoszcz, ul. Krasynskiego 14 parter. — Tel. 321.

dostarcza **Węgiel i Koks** górnośląski wagonowo I-ej jakości

dla przemysłu, rolnictwa i opału domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych **Król, Bielszowice i Knurów**

Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (8552 ze składnicy: **Ractawicka 14, tel. 378**

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabat. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Jan Szalla w Bydgoszczy.

**Tanio i na raty**

Ubrania męskie
Płaszcz damskie i męskie
Suknie, ubranka, płaszczki

Lucjan Szulc
Bydgoszcz, Jana Kazimierza 2

Futra

кто прагне користније купити, неч заграда безплатни ценник под. **Dołata** do filji Dziennika Bydg., Dworcowa 2. (27836)

Tłumaczenia wszelkiego rodzaju z języka francuskiego, angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego na polski i odwrotnie dokonuje fachowo i załatwia się korespondencję w tych językach. Wiadomość „IRO“, Hermana Frankego 3. Telef. 1397.

Ten wygrywa, kto gra!

Tego spotyka szczęście, kto się o nie stara!!!

Już 15-go listopada br. rozpocznie się ciągnięcie I-ej klasy 18-ej Loterii Państwowej w której z łatwością wygrać można miliony złotych. Ogólna suma wygranych około **27.000.000 złotych** z główną wygraną **750.000 zł.** Co drugi numer wygrywa. Cena 1/4 losu tylko 10 złotych.

W tem miejscu wyciąć i nam przesłać

Do Kolektury Ed. Chamski
Bydgoszcz, ul. Pomorska 1.

Niniejszem zamawiam do I-ej klasy Loterii Państwowej

..... losów ćwiartek po 10 zł.
..... losów połówek po 20 zł.
..... losów całych po 40 zł.

Należność zł. uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. 203007 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko

Blizszy adres

(28053)

Poszukujemy od zaraz lub później

podróżującego

na okręg pomorski.

Obeznan panowie terenem i klientelą branży drog. i kolon. zechcą zgłoszenia swe z podaniem referencji, dołączeniem życiorysu i fotografii nadesłać do: **CHEM. FABR. „ERGASTA“** C. Nagórski, Starogard (Pomorze). (27682)

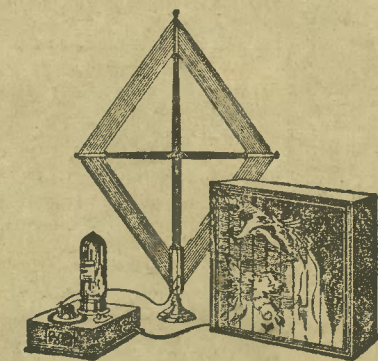
Dzielnych sumiennych wojażerów do dzieła sprzedaży książek na raty, poszukuje jedną z poważniejszych instytucji księgarskich w Poznaniu. Przy uczciwej i intensywnej pracy uwarantuj. zupełnie dostatnie dochody. Oferty z podaniem referencji prosimy składać pod „27988“. (27988)

Dzielni akwizytorzy

na miasto Grudziądz potrzebni. Zgłoszenia osobiste do filji Dz. Bydg. w Grudziądzu Grobłowa 5. 27962

Automobilista

technik, Poznańczyk, ruchliwy, stosunkowany, z kapitałem przyjęty zostanie jako współnik przedstawicielstwa poważnych marek samochodowych. Miejsce zamieszkania Poznań lub Bydgoszcz. Szczegółowe oferty z podaniem kapitału zaofiarowanego i referencjami prosimy adresować: **Poznań, skrytka pocztowa 38.** (27992)

**Radioodbiorniki**

od 1 do 8 lampowych

własnego i zagranicznego wyrobu - z gwarancją selektywności i czystego odbioru

Głośniki

i wszelkie przybory do budowy

Wielki wybór, - solidne ceny.

St. Zakaszewski - Centrala Optyczna
Bydgoszcz, ul. Gdańska 7. Tel. 1099.

26646)

